

Słowo Nadziei

Słowo Boże nie może być naruszone (Jan 10:35)

„Jeśli kto mówi, niech Mówi jak Słowo Boże

Jeżeli ktoś przemawia, niech będą to jakby słowa Boże! Jeśli kto służy, niech to [czyni] mocą, jakiej Bóg udziela, aby we wszystkim wielbiony był Bóg przez Jezusa Chrystusa. Jemu chwała i moc na całą wieczność! Amen. (1 Ptr. 4:11EP). Pięć lat temu 2019 roku (SN 108) ktoś do mnie napisał, że ma „prorocstwo” dotyczące Damaszku, które wg nich miało zapowiadać koniec tego sytemu. Między innymi zapisali::

„Trzecia Wojna Światowa musi się rozpocząć od przewagi różnic spowodowanych przez agentury Illuminati¹ pomiędzy politycznymi Syjonistami oraz liderami Świata Islamu. Owa wojna musi być prowadzona w taki sposób, że Islam (Islamski Świat Arabski) oraz polityczny Syjonizm (Państwo Izrael) wzajemnie się zniszczą. Najciekawsze jest jednak to, że Bóg w prorocztwach zapowiedział totalne zniszczenie Damaszku, co jeszcze się nigdy nie wydarzyło”².

¹ Synonim - [osoby światłe](#) - akurat w świetle Biblii nie ma większego znaczenia: „Skoro bowiem świat przez mądrość nie poznał Boga w mądrości Bożej, spodobało się Bogu przez głupstwo głoszenia słowa zbawić wierzących” (1 Kor. 1:21BT).

² Symbioza syjonizmu z nazizmem

Osobiście uważam, że wierzący powinni się wzajemnie wspierać w rozważaniu Pisma, ponieważ Bóg objawia komu chce i co chce. Od początku dziejów ludzkich zawsze byli ludzie, którzy zawłaszczyli sobie prawo do przepowiadania prorocstw. Nie czynił tego żaden prorok. Wprost przeciwnie.

Bronili się przed tym: „Wybrałem cię sobie, zanim cię utworzyłem w łonie matki, zanim się urodziłeś, poświęciłem cię, na proroka narodów przeznaczyłem cię” (Jer. 1:5BM). Prorocy z tego tytułu, że głosili to co lud nie chciał słuchać byli znieważani, bici, tak jak Jeremiasz. Został wrzucony do dołu, aby tam zmarł. (Jer. 38:10). Zawsze odszukajmy wszystkie wersety na dany temat, uwzględniając czas.

Damaszek co najmniej kilka razy był zniszczony i odbudowany. Znany był Abrahamowi. W latach 2018, 2019 miast to zbombardowano. W drugiej wojnie światowej zbombardowana była Warszawa i wiele innych miast, ale nie zostały ujęte w Biblii jako prorocтва. Również Damaszek był niszczone, ale nigdzie nie znajdujemy tego miasta jako prorocтва. Szukałem w źródłach

biblijnych i świeckich. Pisałem o tym SN w roku 2019 nr 108. Zawsze mam w pamięci ostrzegawcze słowa ap. Pawła „Bracia! Ze względu na was odniosłem to do siebie samego i Apollosa, abyście na naszym przykładzie nauczyli się, że **nie wolno wykraczać poza to, co napisano**, i wynosić się jeden nad drugiego. Kto cię wyróżnia? Co masz, czegoś nie otrzymał? Jeśli więc otrzymałeś, to dlaczego przechwalasz się, jakbyś nie otrzymał?” (1 Kor. 4:6,7ESP).

Czas zweryfikował tę zapowiedź. Obejrwało mi się, że śmiałem zabrać głos w tym temacie, choć sami mi to przysłali. Takie podważanie Słowa, niszczy wiarę. Ci co najgłośniej przekonywali ucichli, pewnie licząc na amnezję czytelników. Najsmutniejsze jest to, że przekonywali, że to ‘prorocтво objawił im Bóg. Wersety na które się powoływali wypełniły się co najmniej 2700-2500 - lat temu.

Apostołowie nigdy nie głosili, że to co pisali pochodzi od nich „Zapewniam was, bracia, że Ewangelia, którą głoszę, nie jest pochodzenia ludzkiego. Nie otrzymałem jej od nikogo z ludzi i nie przejąłem jej od nikogo spośród ludzi. Objawił mi ją sam Jezus Chrystus” (Gal. 1:11,12 BWP).

„Nam, którzy nie patrzymy na to, co widzialne, ale na to, co niewidzialne; albowiem to, co widzialne, jest doczesne, a to, co niewidzialne, jest wieczne” (2 Kor. 4:18BW). Apostołowie powoływali się, że to, zostało „zapisane” w Starym Testamencie, a im zostało objawione. „Musi wypełnić się wszystko, co jest napisane o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach». Wtedy rozjaśnił im umysł, aby rozu-

mieli Pisma” (Łuk. 24:44,45EŚP). Biblia jest jedną Księgą, która zawiera dwa Przymierza. Zakon Mojżeszowy, czyli ST który zapowiadał proroctwa, które zostały wyjaśnione i uzupełnione w NT i wyłożono je.

Jeśli tak wykładamy Pismo, to budujemy siebie i innych Słowem Bożym. Niech te słowa będą dla nas ostrzeżeniem „Albowiem przyjdzie czas, że zdrowej nauki nie ścierpią, ale według swoich upodobań nazbierają sobie nauczycieli, żądni tego, co ucho łechce” (2 Tym. 4:3BW).

Idźmy w ślady apostołów. „Oni pod mocą Ducha, które Temu, który ma moc utwierdzić was zgodnie z moją Ewangelią i głoszeniem Jezusa Chrystusa zgodnie z objawieniem tajemnicy, ukrytej od dawnych wieków, teraz zaś objawionej przez pisma prorockie i - według rozporządzenia wiekuistego Boga - ogłoszonej wszystkim narodom, w celu doprowadzenia ich do posłuszeństwa w wierze” (Rzym. 16:25-27 EŚP). Niektórzy odchodzący Świadkowie Jehowy, weszli w metody niewolnika i wyznaczyli nowe daty, lub nowe teorie, których w Biblii nie znajdujemy. Np. że w 1919 roku został; powołany niewolnik, do którego dołączyli teraz sami.

Pytam ich, czy od 33 do 2023 r. r. n.e. nie było nikogo, kto by wykladał Pismo? Czyżby Bóg pozostawił swój lud na łasce i niełasce samozwańców. „I tak ustanowił Bóg w Kościele (eklezie) naprzód apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, a następnie tych, którzy mają moc czynienia cudów, potem tych, którzy uzdrawiają, którzy wspierają pomocą, którzy rządzą, którzy przemawiają różnymi językami” (1

Kor. 12:28BWP). Są tacy, którzy nie otrzymali daru, ale roszczą sobie do tego prawo. Inni głoszą, że dary ustały wraz z śmiercią apostołów. Ap. Paweł odpowiada kiedy ustaną dary: „A kiedy nadejdzie to, co doskonałe, zaniknie to, co częściowe” (1Kor. 13:11EŚP).

„Dlatego moi drodzy, tym mocniej powinniśmy przyłgnąć do tego, co usłyszeliśmy, abyśmy przez zwykłą niedbałość nie minęli się z celem” (Hebr. 2:1NPD). Pan Jezus obiecał: „Gdyż tam, gdzie dwaj lub trzej zbierają się w moje imię, jestem pośród nich” (Mat. 18:20EŚP). Inni nie chodzili z Jezusem, ale w Niego wierzyli (Mar. 9:38-40).

„Potwierdzone znakami i cudami, różnymi przejawami mocy i darami Ducha Uświęcenia, których Najwyższy udziela według swojej mocy” (Hebr. 2:4). Pozwólmy prowadzić się Duchowi a, nie ciału. Niektórzy odwrócili się od słuchania prawdy, a skłonili się ku baśniom” (2 Tym. 4:4 EŚP).

„Przed wszystkim jednak pamiętajcie o tym, że nikt nie jest w stanie sam zrozumieć żadnego z proroctw zawartych w Piśmie. Albowiem nie z woli ludzkiej powstały proroctwa; to jakby Duchem Świętym niesieni przemawiali święci mężowie” (2 Piotr 1:20, 21 BWP). „Pragnę bowiem ujrzeć was, abym mógł wam udzielić nieco z duchowego daru łaski dla umocnienia was” (Rzym 1:11BW).

Bo ci, których Duch Boży prowadzi, są dziećmi Bożymi” (Rzymian 8:14BW). „Ten to Duch świadczy wespół z duchem naszym, że dziećmi Bożymi jesteśmy” (Rzym 8:16BW). Kiedy wybuchło prześladowanie w Judzie „Wtedy wszyscy zostali napełnieni

Duchem Świętym i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak sam Duch pozwalał im mówić” (Dzieje 2:4BWP). „Nikt już nie będzie pouczał swojego rodaka ani swego brata, mówiąc: Poznaj Pana! Albowiem wszyscy będą mnie znali, od najmłodszego do najstarszego. (1 Piotra 4:14BP).

Kto ma Ducha Bożego tego on będzie prowadził i wspierał. Zostało to objawione i zapisane, w Biblii. „Dlatego sławcie Boga, który jest źródłem naszej nadziei, abyście zakorzenieni w Jego Duchu Uświęcenia – z radością i pokojem coraz bardziej obfitowali wszelkim owocem tej nadziei” (Rzym. 15:13 NPD).

„Albowiem nam objawił to Bóg przez Ducha; gdyż Duch bada wszystko, nawet głębokości Boże” (1 Kor. 2:10 BW). „Wielu będzie to badać i wzrośnie poznanie” (Dan. 124BW). Nie jesteśmy zdani sami na siebie. „Kiedy zaś przyjdzie już ów Duch Prawdy, pozwoli wam zrozumieć całą prawdę. Nie będzie On bowiem mówił od siebie, lecz przekaze wam wszystko, co usłyszysz, i objawi wam rzeczy przyszłe” (Jana 16:13BWP). „Uświęć ich w prawdzie. Słowo Twoje jest prawdą”. (Jana 17:17BWP).

Pan Jezus powiedział: „Mam wam jeszcze wiele do powiedzenia, ale wy na razie nie możecie tego pojąć”. (Jana 16:12BWP). Nie tłumaczmy sami z siebie, bez pomocy ducha. Jeśli jakiejś wersety nam nie pasują, nie zamieniamy ich na symbol, lub na niekończące się puste wywody. „Niechaj nikt samego siebie nie oszukuje; jeśli komuś z was się wydaje, że jest na tym świecie mądry, niech się stanie głupim, aby się stać mądrym” (1 Kor. 3:18BW).

Gatunki literackie w Biblii

Nie zwracanie uwagi na gatunki literackie, powoduje niepotrzebne dyskusje i nadinterpretacje. Proroctwa w Biblii zajmują 1/3 miejsca i w większości są zapisane prozą. Mowa pospolita, która służy do komunikacji i spełniania funkcji poznawczych. Zapis historyczny, przeciwny poezji

„Drugim gatunkiem literackim są przypowieści, alegorie i przenośnie, które wyjaśniają trudne zagadnienia w sposób bardzo przystępny, za sprawą parabolicznej budowy. Przypowieści są z ukrytym przesłaniem. Np. Pan Jezus powiedział o sobie: „Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest winogrodnikiem” (Jan 15:1 BW).

„Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu” (Hebr. 4:15BT). **Parabola** jest jednym z najstarszych gatunków literackich mieszczących się w kręgu literatury dydaktycznej. Parabola to pojęcie pochodzące od greckiego *parabole* oznaczającego 'porównanie'. W literaturze określa się tak przypowieść, czyli gatunek moralistyczno-dydaktyczny, który ma na celu przedstawienie wybranego tematu w sposób symboliczny, by przekazać określoną prawdę moralną.

Charakterystycznymi cechami przypowieści jest: uproszczona fabuła. Schematyczne postaci, brak jasno określonego czasu i miejsca akcji. Najważniejszym elementem przypowieści jest jej przesłanie. Ułatwia zrozumienia sensu całej przypowieści. Odmianą parabol jest przykład (łac. *exemplum*) – czyli

opowieść przedstawiająca czytelnikowi konkretne wzorce postaw i zachowań. Cechą charakterystyczną dla tego gatunku, są rozwarstwione dwie płaszczyzny znaczeniowe. Dosłowna - fabularna, odnosi się do prostych spraw, które są bliskie doświadczeniu każdego człowieka. Na przykład przypowieść o siewcy, gdzie **ziemia** symbolizuje tych, którzy słuchają Słowa Bożego, zaś **ziarno** jest Bożą nauką.

Przypowieść z założenia oparta jest na faktach, ale ma uproszczone objaśnienie prawd Bożych. Toteż sama fabuła nie ma większego znaczenia. Ważna jest treść, jaką ze sobą niesie warstwa metaforyczna – czyli przenośna niedosłowna. W ST³ znajdujemy różne paralelizmy, a nawet opowiadki,

Na przykład drzewa: „które się zeszyły, aby wybrać nad sobą króla” (Sędz. 9:8-15). Bóg posłużył się tymi przykładami botanicznymi, aby lud obserwując ich cechy, np. *kolce* i *olej*, podejmował właściwy wybór. Odwołując się do drzew pokazuje jak nieudane byłyby związki matrymonialne np. *ostu z cedrem* (2 Król. 14:9).

Najwięcej nieporozumień w interpretacji przypowieści wynika stąd, że tłumaczy się je, jako prozę. Korzystajmy z różnych przekładów, które wskażą przekład, zgodny z literą i duchem Biblii. „On nas uzdolnił, byśmy byli sługami Nowego Przymierza, które nie opiera się już na literze, lecz na Duchu: Litera bowiem zabija, a Duch ożywia” (2 Kor. 3:6). Gdy litera zawodzi, to duch tę lukę objaśni (Jan 16:13).

³ ST – Stary Testament
NT – Nowy Testament

Egzegeci zachęcają, abyśmy podczas lektury Biblii zwracali uwagę, czy tekst został napisany prozą, poezją, przypowieścią, alegorią, czy przenośnią. Takie tematy jak: zmartwychwstanie, paruzja, czy wielki ucisk, zapisane są prozą. Nie podlegają interpretacji ponieważ tłumaczą i wykładają się same i przez kontekst. że nastąpi w tym samym czasie (1 Kor. 15:23; Obj. 11:15-19). Że jedni drugich nie wyprzedzą (1 Tes. 4:15-17). Dotyczy pogan i Żydów (Hebr. 11:40). Że umarli śpią w prochu ziemi i czekają na wezwanie Jezusa, (Jan 5:25-29). Żywi w tym samym czasie zostaną przemienieni (Filip. 3:21).

Historię o bogaczu i Łazarzu Jezus użył prosty przykład który zilustrował. W (Łuk. 16:19-31). Taki gatunek literacki nazwano przypowieścią (parabolą). Jej fabułą jest tylko pretekstem do ukazania ukrytych, uniwersalnych prawd”.

Paralelizm

Innym gatunkiem literackim jest to, że: rzeczy lub zjawiska, podobne pod pewnym względem. Mają podobieństwo treściowe, kompozycyjne lub składniowe kilku części utworu, zdań i wersów.

Np. przypowieść z Mat. 24:45-51 opisuje służę **wiernego i niewiernego**. Świadkowie Jehowy nazwali się *sługą wiernym i rozumnym*. Ale o tym zdecydował Pan Jezus, kiedy przyjdzie w chwale i w mocy - **widzialnie**.

Pan Jezus w powyższej przypowieści naucza, że wraz z Jego paruzją nagrodzi wiernego sługę, a ukarze złego. *Niewolnik Strażnicy* zmienia to, co nie podlega zmianie. Pan Jezus nie nagrodił dobrego sługę w 1914 roku, ponieważ nie nastąpiło wtedy jego drugie przyjście. (Mat. 24:51,52). Niestety niewolnik Strażnicy, nie jest odosob-

niony w tych nadinterpretacjach. Czyni to wielu, chcąc przekonać nieprzekonanych, że ludzie dobrzy, którzy umierają idą od razu do nieba, lub czyśćca, żli do piekła. Przywódcy Świadków Jehowy, powołali tzw. ciało kierownicze, *które daje pokarm na czas słuszny*. Ale z ich pokarmu nic się nie wypełniło. Również kościół katolicki wymyślił nowe miejsce po śmierci dla niechrzczonej niemowląt, które nie zostały ochrzczone.

„**Otchłań, limbus**, to stan osób, które umarły przed [zmartwychwstaniem Jezusa](#) albo też w nowszych czasach, bez [chrztu](#), ale nie popełniły osobistych [grzechów](#). Nie jest utożsamiana z [czyśćcem](#), ale jest częścią [piekła](#).

Wyznania [protestanckie](#) nie uznają istnienia otchłani. Również [Świadkowie Jehowy](#) odrzucają taką koncepcję otchłani. [Jan Paweł II](#) w [encyklice Evangelium Vitae](#), polecił ufać w miłość i miłosierdzie Boga. **Wikipedia**

Dlatego trwajmy w Słowie Bożym, które trwa na wieki. Po XVI wiekach Papież JPII, wycofał to kłamstwo. Uczniom Chrystusa wystarczą słowa ich Pana: „Zostawcie dzieci w spokoju i nie zabraniajcie im przychodzić do mnie; albowiem do takich należy Królestwo Niebios” (Mat. 19:14 BW).

Niestety religie, które opierają się na swoich teoriach, traktują je jako, nakaz Boży. „Ale czci mnie na próżno, ucząc zasad podanych przez ludzi” (Mat. 15:9BT).

„Wielu tedy spośród uczniów jego, usłyszawszy to, mówiło: Twarda to mowa, któż jej słuchać może? A Jezus, świadom, że z tego powodu szemrzą uczniowie jego, rzekł im: To was gorzej? Cóż dopiero, gdy ujrzycie Syna Człowieczego, wstępującego tam,

gdzie był pierwiej? Duch ożywia. Ciało nie nie pomaga. Słowa, które powiedziałem do was, są duchem i żywotem” (Jana 6:60-63BW). Przenosię odczytali jako prozę, którą Pana Jezus zawarł w (Jan 6:63). Pan Jezus nie odprowadził

mszy. Nie mówił o eucharystii, ale że słowo Boże jest duchem i żywotem. „Jeżeli wytrwacie w słowie moim, prawdziwie uczniami moimi będziecie i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (Jana 8:31, 32 BW).

Uczmy się jeden od drugiego

Jeśli nasze myślenie ma być poprawne, musi opierać się w pełni na Słowie Bożym. Abraham nie chodził do żadnego kościoła, a jest nazwany ojcem narodów. „Czy miałbym ukryć przed Abrahamem to, co zamierzam uczynić?” (Rdz. 18:17BW).

„Abraham wbrew nadziei, żywiąc nadzieję, uwierzył, aby stać się ojcem wielu narodów zgodnie z tym, co powiedziano: Takie będzie potomstwo twoje” (Rzym 4:18BW). Wystarczyło, że uwierzył Bogu. „Czy dla PANA jest coś niemożliwego? Za rok o tej porze powrócę do ciebie, a Sara będzie miała syna” (Rdz. 18:14 BM).

„Abraham miał sto lat, gdy mu się urodził syn jego Izaak” (Rdz. 21:5 NBG). „Bo nie zawierzili Bogu i nie zaufali Jego pomocy” (Ps. 78:22EŚP). Ludzie nawet po doktoratach, opowiadają różne baśnie nie mające nic wspólnego z nauczaniem Biblii np. o objawieniach Maryjnych.

„Bądź pozdrowiona, **pełna łaski**, Pan z Tobą” (Łuk. 1:28BT). „I wszedłszy do niej, rzekł: „Bądź pozdrowiona, łaską obdarzona, Pan z tobą, błogosławionaś ty między niewiastami” (Łuk. 1:32 BW).

Nauki ludzkie

Pełna łaski, a łaską obdarzona to wielka różnica. Każdy uczeń Chrystusa „Łaską jest zbawiony przez wiarę. A to pochodzi nie od was, lecz jest darem Boga” (Ef. 2:8). Tym błogosławieństwem było

wypełnienie się na Marii tego proroctwa (Iz. 7:14). Niestety uczyniono z niej pośredniczkę: Ap. Paweł temu zaprzecza: „Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus” (1 Tym. 2:5 BW).

Powyższe słowa są objawione i zapisane w Biblii. Niestety religie ogłosiły, że Maria została po śmierci wzięta wraz z ciałem do nieba. Podają kilka dat sprzecznych. Pismo mówi: „Zapewniam was, bracia, że ciało i krew nie mogą posiadać królestwa Bożego, i że to, co niszczy, nie może mieć dziedzictwa w tym, co nie niszczy” (1 Kor. 15: 50BT).

Relikwie w krk to kawałek palca, lub innej kości człowieka, którego uznano za świętego. Marię ogłoszono królową niebios. „A na szacie i na biodrze swym ma wypisane imię: Król królów i Pan panów. (Obj. 19:16BW). Tym królem to Pan Jezus, a nie ta, która Go urodziła. „Ten będzie wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego. I da mu Pan Bóg tron jego ojca Dawida” (Łuk. 1:32BW).

A zatem wszelkie wizje i rzekomo objawione przez Marię i innych wybranych przez ludzi na świętych są nieprawdziwe, ponieważ wszyscy oni śpią, do chwili kiedy usłyszą wezwanie Chrystusa: „Uroczycie zapewniam was: Nadchodzi godzina - a właściwie

już jest - kiedy zmarli usłyszą wołanie Syna Bożego. Ci, którzy Go usłyszą, będą żyli” (Jan 5:25 BW). „Każdy we właściwej kolejności: najpierw Chrystus, potem ci, którzy będą należeć do Chrystusa, gdy On przyjdzie” (1 Kor. 15:23ESP).

„A to wam mówimy na podstawie Słowa Pana, że my, którzy pozostaniemy przy życiu aż do przyjścia Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli. Gdyż sam Pan na dany rozkaz, na głos archanioła i trąby Bożej zstąpi z nieba; wtedy najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie, potem my, którzy pozostaniemy przy życiu, razem z nimi porwani będziemy w obłokach w powietrze, na spotkanie Pana; i tak zawsze będziemy z Panem” Przekazano pocieszać się nawzajem tymi słowy” (1 Tes. 4:15-18BW).

Wielu odwołuje się do innych objawień, ponieważ wcześniejsze zawiodły. Aby ukryć te kłamstwa zasłania się je jednym słowem – *tajemnica*. Biblia tę tajemnicą nazywa – Babilonem wielkim „I rzekł do mnie anioł: Cemu się zdumiałeś? Ja ci wyjaśnię tajemnicę Niewiasty i Bestii, która ją nosi, a ma siedem głów i dziesięć rogów” (Obj. 17:7BT).

„I usłyszałem inny głos z nieba mówiący: Ludu mój, wyjdźcie z niej, byście nie mieli udziału w jej grzechach i żadnej z jej plag nie ponieśli” (Obj. 18:4BT).

To będzie ostatnie wezwanie, dla ludzi, aby oddali hołd Bogu. Podczas wezwania podczas czasz nikt się nie nawróci. (Obj. 16:2-21). Podczas szóstej czaszy będzie Armagedon (Obj. 16:16). „Jeśli natomiast wasze serce napelnione jest chorobliwą zazdrością i rywalizacją, to

nie wywyższajcie się nad innych i nie kłamcie wbrew prawdzie. Ci, którzy głoszą wbrew prawdzie” (Jakuba 3:14 BW). „Gdyż ciało pożąda wbrew Duchowi, natomiast Duch przeciwko ciału. Jedno przeciwstawia się drugiemu, tak że czynicie nie to, co chcecie” (Gal. 5:17)

Nie zapominajmy, że to będzie ostateczna wojna: „Nie walczymy bowiem przeciw krwi i ciału, ale przeciwko zwierzchnościom i władzom, przeciwko władcom tego świata ciemności, przeciwko złym duchom na wyżynach niebieskich” (Ef. 6:12BW). „Dlatego weselcie się, niebioso, i wy, którzy w nich mieszkacie. Lecz biada ziemi i morzu, gdyż zstąpił do was diabeł palący wielkim gniewem, bo wie, iż czasu ma niewiele” (Obj. 12:12BW).

Diabeł zna swój koniec, dlatego wszystko wrzuci na jedną szalę. Ale nie tylko on, ale ci, którzy staną po jego stronie: „I ruszyli na ziemię jak duża i szeroka, i otoczyli obóz świętych i miasto umiłowane. I spadł z nieba ogień, i pochłonął ich. A diabeł, który ich zwodził, został wrzucony do jeziora z ognia i siarki, gdzie znajduje się też zwierzę i fałszywy prorok, i będą dręczeni dniami i nocą na wieki wieków” (Obj. 20:10BW).

„Kto z Boga jest, słów Bożych słucha; wy dlatego nie słuchacie, bo z Boga nie jesteście. (Jana 8:47BW). „Wszak Bóg jest wierny, a każdy człowiek jest kłamcą, jak napisano: Abyś się okazał sprawiedliwym w słowach swoich i zwyciężył, gdy będziesz sądzony” (Rzym. 4:4BW). Baczcie więc, jak słuchacie; albowiem temu, który ma, będzie dodane, a temu, który nie ma, i to, co sądzi, że ma, zostanie odebrane”

(Łuk. 8:18BW). Gdyby Maria słyszała to co głoszą o niej byłoby jej przykro. Śpiewa się i głosi różne homilie o Jezusie jako synu Maryi, a mało kiedy, że nazwany będzie Synem Bożym. (Łuk. 1:32). Pan wypełni to co zapowiedział. 9:28BW).

„Przeto jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, tak i na wszystkich ludzi śmierć przyszła, bo wszyscy zgrzeszyli” (Rzym. 5:12BW). „Wszyscy zgrzeszyli i zostali pozbawieni chwały Boga” (Rzym 3:23) W Biblii nie ma żadnych wyjątków *Wszyscy zgrzeszyli, Maria też*” Dorobiono do tej tezy następną kłamliwą hipotezę, że Maria urodziła się bez grzechu. Biblia takie narodzenie przypisuje tylko Jezusowi. (Mat. 1:18-25). Ponieważ Ojcem Jezusa nie był człowiek.

Maria wyszła za męż, i Józef nie zbliżał się do niej, aż urodziła Jezusa. Gdyby jako panna uradziła Jezus została by ukamienowana. Zgodnie z poleceniem Bożym, który powiedział: „Rozradzajcie się i rozmnażajcie się, i napełniajcie wody w morzach, a ptactwo niech się rozmnaża na ziemi!” (Rdz. 1:22BW).

Maria doczekała się kilku synów i córek jak czytamy: „Gdy jeszcze przemawiał do tłumu, nadeszła Jego Matka i bracia. Zatrzymali się na zewnątrz i chcieli z Nim rozmawiać. Ktoś Mu powiedział: "Twoja Matka i Twoi bracia stoją na zewnątrz i chcą z Tobą rozmawiać. On odpowiedział: "Kto jest moją matką i kto to są moi bracia?. I wskazując na uczniów, dodał: "Właśnie oni są moją matką i moimi braćmi. Bo kto wypełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie, ten jest moim bratem, siostrą i matką. Żadne z ludzkich słów

nie spełniło się. Apostoł Piotr dodaje nam otuchy: (Mat. 12:47-50BWP). Dzieci w rodzinie nie było grzechem, wprost przeciwnie: „Lecz dostąpi zbawienia przez macierzyństwo, jeśli trwać będzie w wierze i w miłości, i w świątobliwości, i w skromności” (1 Tym. 2:15BW).

Józef od anioła otrzymał jeden warunek: „aby nie współżył z nią, aż urodziła Syna. I nadał Mu imię Jezus” (Mat. 1:25EŚP). Będzie On wielki i *będzie nazwany Synem Najwyższego*, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida” (Łuk. 1:32BT). Nawet i w tym poleceniu mniej się mówi się o Jezusie, qa wiele o Maryi.

Niestety przekręcanie lub zmienianie słów w Biblii wprowadza niepotrzebne walki duchowe, które czynią niepotrzebne podziały. Dlatego apostoł Piotr zachęca nas do trwania w Słowie.

„Nawet jeśli cierpicie za sprawiedliwość, jesteście szczęśliwi! Nie bójcie się ich grózb, ani nie dajcie się nikomu zastraszyć, nie pozwalajcie zmącić w sobie jasnego myślenia. Lecz trwajcie w Chrystusie, PANU. Jego tylko miejcie w swych serach za świętego. I w każdej chwili ***bądźcie gotowi do uzasadnienia i obrony nadziei***, która jest w was ” (1 Piotra 3:14,15NPD).

„Ale gdybyśmy nawet my lub anioł z nieba głosił wam Ewangelię różną od tej, którą wam głosiliśmy - niech będzie przeklęty!” (Gal. 1:8BT). Mamy, zapewnienie, że gdy trwamy w Bożym Słowie, Bóg jest z nami. W tym Liście mamy pouczenie: „Wtedy już nikt nie będzie musiał pouczać swojego brata, mówiąc Poznaj Pana, bo wszyscy, znać mnie będą, niezależnie od zajmowanej pozycji społecznej” (Hebr. 8:13NPD).

„A Bóg nadziei niechaj napełni was wszelką radością i pokojem w wierze, abyście obfitowali w nadzieję dzięki mocy Ducha Świętego” (Rzym. 15:13 EŚP). Mamy zapewnienie: „Wy jesteście Ciałem Chrystusa, a każdy z was jest Jego częścią. I tak ustanowił Bóg w Kościele w pierw apostołów, na drugim miejscu proroków, na trzecim nauczycieli, ponadto tych, którzy mają dary: uzdrawiania, niesienia pomocy, kierowania, mówienia językami. Czy jednak wszyscy są apostołami? Czy wszyscy prorokami? Czy wszyscy nauczycielami? Czy wszyscy cudotwórcami? Czy wszyscy mają dar uzdrawiania? Czy wszyscy mówią językami? Czy wszyscy je tłumaczą? Starajcie się jednak o **większe dary! Pokażę wam teraz drogę, która przewyższa wszystkie inne**” (1 Kor. 12:27EŚP).

„Te członki ciała, które zdają się być słabszymi, są potrzebniejsze” (1 Kor. 12:22BP). Apostołowie pamiętali, że głoszą nie siebie, ale objawienie tajemnicy od wieków okrytej milczeniem. „Wy zaś jesteście ciałem Chrystusowym, a z osobna członkami” (1 Kor. 12:22BP).

Apostołowie przypominają nam o tej zasadzie we wszystkich listach. Piotr pisał o Pawle: „Są w nich jednak pewne rzeczy trudne do zrozumienia, które - podobnie jak inne Pisma - ludzie niedouczeni i słabej wiary przekręcają na własną zgubę” (2 Ptr 3:16 BWP). Niech te słowa trzymają nasz język na wodzy: „Jeśli komuś się wydaje, że coś wie, to jeszcze nie wie, jak trzeba wiedzieć” (1 Kor. 8:2EŚP).

„Ale co powiada Pismo? Blisko ciebie jest słowo, w ustach twoich i w sercu twoim; to znaczy, słowo wiary, które

głosimy” (Rzym 10:8BW). Kiedy w naszych wykładach jest za dużo naszych komentarzy, to nie ma w nich mocy Bożej. Niezapominajmy, że „Mamy zaś ten skarb w naczyniach glinianych, aby wspaniałość tej mocy była z Boga, a nie z nas” (2 list do Kor. 4:7UBG).

Niestety w różnych religiach jest za wiele monologów, a za mało dialogu. „Potem kolejno wszyscy możecie prorokować, aby wszyscy zostali pouczeni i doznali pociechy. Niech prorokujący nie nadużywają darów duchowych” (1 Kor. 14:31,32 BEŚP).

„Dlatego też dokładajcie wszelkich starań, aby waszej wierze towarzyszyły dobre uczynki, a dobrym uczynom pełne rozeznanie” (2 Ptr. 1:5BWP).

„Wtedy on odsłoni swe serce, upadnie na twarz, odda pokłon Bogu i wyzna, że Bóg rzeczywiście jest wśród was” (1 Kor. 14:25BP). Dlatego Bóg sprawił abyśmy mogli stać się sługami Nowego Przymierza, nie litery, lecz Ducha; litera bowiem zabija, Duch zaś ożywia” (2 Kor. 3:6BW).

Kiedy musimy głosić to, czego ludzie nie chcą słyszeć, jest to bolesne. Apostoł pisze o ludziach, którym głosił ewangelię, a oni bez jakiegokolwiek trudu zajęli jego miejsce: „Nie odważymy się konkurować z tymi, którzy polecają samych siebie, ani porównywać z nimi. Kiedy mierzą siebie własną miarą i porównują się ze sobą, pokazują, że pozbawieni są rozsądku. My nie będziemy chlubić się ponad miarę, lecz tylko tą miarą, którą wyznaczył nam Bóg, gdy sprawił, że dotarliśmy do was” (2 Kor. 10:12,13 EŚP). Dobrze wiemy, że dobro i prawda, u wielu jest w pogardzie. Dlatego „Nie bądź prędką

w mówieniu” (Koh. 5:1BP). Nawet gorliwość bez rozważań nie jest dobra, a kto przyspiesza kroku, błądzi. „Głupota człowieka prowadzi go na bezdroża, a przeciw Jahwe burzy się jego serce” (Przyp. 19:2,3).

Apostoł doznał wiele cierpień od tych którym służył. „Zewsząd cierpienia znosimy, lecz nie poddajemy się zwątpieniu; żyjemy w niedostatku, lecz nie rozpaczamy; nosimy prześladowania, lecz nie czujemy się osamotnieni; obalają nas na ziemię, lecz nie giniemy. Nosimy nieustannie w ciele naszym konanie Jezusa, aby życie Jezusa objawiało się w naszym ciele” (2 Kor. 4:8-10BW).

W pokonywaniu biegu

„A nie tylko to, chlubimy się też z ucisków, wiedząc, że ucisk wywołuje cierpliwość, a cierpliwość doświadczenie, doświadczenie zaś nadzieję; a nadzieja nie zawodzi, bo miłość Boża

rozłana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który nam jest dany” (Rzym 5:3-5BW). Wiedział, że prawda boli! Paweł nie oglądał się wstecz, ale biegł do przodu. „I ja biegnę, ale nie tak, jakbym nie znał mety, i nie wymachuję bezładnie pięściami” (1 Kor. 9:26 EŚP). Ubolewanie nad swoim losem powoduje utratę sił. Dlatego nie zapominajmy dokąd i po co biegniemy?

„Bo nie zależy to od człowieka, który czegoś pragnie, albo o coś się ubiega, ale od Boga, który okazuje zmiłowanie” (Rzym. 9:16EŚP). W tym biegu ważna jest nadzieja, która nigdy nie zawodzi. „Teraz czeka mnie już tylko sprawiedliwie zasłużony wieniec zwycięstwa. Przekaze mi go w owym dniu Pan, Sędzia sprawiedliwy. Zresztą nagrodzi On nie tylko mnie, lecz także wszystkich, którzy z miłością oczekują na Jego przyjście” (2 Tym. 4:8BW).

Cokolwiek napisano (Rzym. 15:4)

Nie ważne co my myślimy, ważne jest poznanie Słowa, które dodaje nam sił i wskazuje kierunek. Wiemy, że Bóg ma wyznaczony czas na wszystko. Nigdy się nie spóźnia. Tylko diabeł cały czas straszy, kusi i podważa, Słowo. Zapytał Ewę! Czy doprawdy Bóg zapowiedział, że nie wolno wam jeść ze wszystkich drzew ogrodu?” (Rdz. 3:1BW).

Ewa odparła ten atak, i ale diabeł nie zrezygnował. Nie wolno nam jeść, nawet dotykać drzewa poznania jednego drzewa. W przeciwnym bowiem razie pomrzemy. Na to rzekł wąż do niewiasty: Na pewno nie pomrzecie” (Rdz. 3:3,4 BW). Jego oferta była nęcąca. Zasiał w jej sercu wątpliwość!

„Podstępne jest serce, bardziej niż wszystko inne, i zepsute, któż może je poznać?” (Jer. 17:9BW). „Wtedy kobieta spostrzegła, że owoce tego drzewa ładnie wyglądają, są dobre do jedzenia i do zdobycia wiedzy i władzy. Sięgnęła więc po owoc, zjadła i dała też mężczyźnie, który był przy niej, a on zjadł” (Rdz. 3:6EŚP).

Nigdy nie podejmujemy żadnych dyskusji z wrogiem. Spotykamy ludzi, którzy, chętnie rozmawiają, ale o tym czego w Biblii nie ma. Pamiętamy że w każdej takiej walce nie jesteśmy sami. Pan Jezus wyposażył swój lud w broń nie do pokonania. „Lecz Jezus mu odpowiedział: "Idź precz, szatanie! Bo

napisano: Panu, twemu Bogu, będziesz oddawał hołd i tylko Jego będziesz czcił". Wtedy opuścił Go diabeł, a zbliżyli się do Niego aniołowie i służyli Mu" (Mat. 4:10,11 EŚP). Jeśli zauważymy, że rozmawiamy z kimś, kto nie szuka prawdy, ale zwady, uczynmy to co nakazał Pan Jezus. „Idź precz szatanie!”

Wielu chętnie oskarża Boga, że ogranicza naszą wolność. Bóg nie ogranicza naszej wolności, wprost przeciwnie. Chrystus wyprowadził nas z niewoli na wolność. „Trwajcie więc w niej i nie pozwólcie ponownie nałożyć sobie jarzma niewoli” (Gal. 5:1 BP).

Nikt nie pozwoli aby człowiek, któremu udzielimy gościny, demolował nasze mieszkanie. Będąc w górach czy w innych zagrożonych miejscach mamy tablice informacyjne o różnych zagrożeniach. Np. Bóg mówi: „Na drogę bezbożnych nie wchodź i nie krocź drogą złych ludzi! Unikaj jej i nie wchodź na nią; odwróć się od niej i omiń ją! Bo nie zasną, dopóki nie dopełnią czegoś złego, a sen ich odleci,

jeżeli nie doprowadzą kogoś do upadku” (Przyp. 4:14-16BW).

Bóg nie chce zniewolonych ludzi. „Spójrz! Kładę dziś przed tobą życie i szczęście, śmierć i nieszczęście. Daję ci dziś polecenie, abyś kochał PANA, twojego Boga, chodź drogami wskazanymi przez Niego, zachowywał Jego przykazania, ustawy i przepisy, a wtedy będziesz żył i mnożył się, a PAN, twój Bóg, będzie ci błogosławił w kraju, który idziesz wziąć w posiadanie” (5 Mojż. 30:15,16EŚP).

„Uwolnij mnie, PANIE, od złego człowieka, ocal mnie od okrutnika!” (Ps. 140:2EŚP). „PAN słyszy wołających o pomoc i uwolni ich ze wszystkich ucisków” (Ps. 34:18). „Oddał uciski mego serca, wyrwij mnie z moich udręczeń!” (Ps. 25:17).

Niech te słowa jak najczęściej będą na naszych ustach i w naszym sercu. „Jeżeli wytrwacie w słowie moim, prawdziwie uczniami moimi będziecie i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (Jan 8:31,32BW).

Manipulowanie Słowem

Aby stać się wiarygodnym, niektórzy wybierają z Biblii jakiś werset lub słowo i budują swoje tezy, których nie znajdziemy w Biblii. Inni budują swoje koncepcje, i podpinają je pod Słowo Boże. Jeszcze inni ustanowione przez siebie magisterium, wynoszą ponad Słowo, i traktują jako jedynie, poprawną wykładnię ich kościoła.

Apostoł Paweł przestrzega nas przed takimi metodami: „Uważajcie, by ktoś was nie zniewolił filozofią i bezsensownym oszustwem, opartym na ludzkim podaniu o żywiołach świata” (Kol.

2:8EŚP). Niestety w wielu religiach filozofia jest poważniej traktowana jak Słowo Boże. Sporo w swym nauczaniu podkreśla logikę, choć logika sobie nie przeczy, a ich nauczanie i owszem.

Pan Jezus surowo potraktował takich ludzi. „Biada wam, obłudni nauczyciele Pisma i faryzeusze, bo przemierzacie morza i lądy, aby zdobyć jednego współwyznawcę, a kiedy go zdobędziecie, czynicie go bardziej winnym potępienia niż wy sami” (Mat. 23:15 BW). Kiedy ich owca w sabat wpadła do dołu można było ją wyciągnąć, ale

kiedy Pan Jezus w sabat uzdrowił człowieka, który chorował całe swoje życie, uznali, że ma demona, bo nie przestrzega sabatu Temu podobni ludzie jak im to powiedział, opływają lądy morza, aby kogoś pozyskać.

Ale całe ich samouwielbienie pryska, gdy ten nowo pozyskany członek, odważy się na podstawie Pisma podważyć ich nauczanie. Za taką niejako profanację ich wspólnoty, czynią z tego nawróconego „godnym potępienia dwa razy bardziej niż oni” BWP).

„Obłudniku! Wyjmij najpierw belkę z własnego oka, a wtedy przejrysz i będziesz mógł wyjąć drzazgę z oka twojego brata” (Mat. 7:5 ESP). Wyrwijmy belkę z własnego oka, aby lepiej widzieć całe Pismo. Nie podważajmy ani nie wrywajmy wersetów których nie jesteśmy autorami.

Inaczej postępowali apostołowie „Według danej mi łaski Boga, jako wprawny architekt położyłem fundament, a ktoś inny na nim buduje. Każdy niech więc zważa, jak buduje” (1 Kor. 3:10). Apostoł Paweł i nie tylko, podejmował dyskusję, ale na podstawie Pism, a nie własnego autorytetu, poprawnie wykładał Pismo.

Wielu nie zważa kiedy i do kogo były skierowane dane słowa. Chętnie nawiązują do Zakonu Mojżeszowego, który przeminął. Takich buntowników nigdy nie brakuje. Bóg przez proroka Izajasza powiedział: „Przecież to wszystko moja ręka uczyniła tak, że to wszystko powstało - mówi Pan. Lecz Ja patrzę na tego, który jest pokorny i przygębiony na ducha i który z drżeniem odnosi się do mojego słowa” (Iz. 66:2BW). Podważają kluczowe słowa, które nie mieszczą się w ich manipulacji. Takim

postępowaniem udowadniają, że oni lepiej wiedzą jak Bóg. Zarzucają Bogu, dlaczego nie uczynił tego czy owego. Taka postawa może nas odłączyć od Pisma i zepchnąć na manowce.

Apostołowie nieraz zwracali uwagę na zabudowania świątynne. Lecz Jezus odpowiedział im: „Zaprawdę powiadam wam, nie pozostanie tutaj kamień na kamieniu, który by nie został rozwalony” (Mat. 24:1,2b BW).

Nie wiadomo kto i dlaczego, odwrócił uwagę od Chrystusa, a skierował ją na kościół? Wielu przekonuje, że gdy przyjdiesz do naszego kościoła będziesz zbawiony. Zbawia Chrystus, nie instytucja.

Tacy obiecują „Wolność, choć sami pozostają w niewoli zepsucia. Każdy bowiem popada w niewolę tego, czemu ulega” (2 Piotra 2:19) „Umie Pan wyrwać pobożnych z pokuszenia, bezbożnych zaś zachować na dzień sądu celem ukarania” (2 Ptr. 2:9BW).

Nie bójcie się

Do Izraela Bóg powiedział: „Jahwe będzie walczył za was, wy sami bądźcie spokojni” (2 Mojż. 14:14BWP). „Świat jednak przemija, a z nim jego pożydlivość. Kto natomiast wypełnia wolę Bożą, trwa na wieki” (1 Jana 2:17 BP).

„Jak długo Mojżesz miał wzniesione ręce, przewaga była po stronie Izraela, a gdy tylko ręce opuszczał, górę brali Amalekici” (2 Mojż 17:11BWP). Ci, którzy widzieli te podniesione ręce Mojżesza. Za jakiś czas „Powstali przeciw Mojżeszowi, mając po swojej stronie dwustu pięćdziesięciu ludzi spośród synów Izraela, przywódców zgromadzenia, członków rady i ludzi powszechnie szanowanych” (Licz

16:2BWP). Ale Bóg stanął po stronie Mojżesza mówiąc. „A Mojżesz był człowiekiem bardzo pokornym, najbardziej ze wszystkich ludzi, którzy żyli na ziemi” (Liczba 12:3 BWP). Mojżesz nie pamiętał im, tego, gdy walczyli przeciwko niemu. Ale umacniał ich w wierze: „Nie bójcie się! Poczekajcie trochę, a zobaczycie, jak jeszcze dziś Jahwe przyjdzie wam z pomocą. Już nigdy więcej nie będziecie oglądać Egipcjan tak, jak ich dzisiaj widzicie” (2 Mojż. 14:13BWP).

Jeśli cokolwiek czynimy dla spraw Królestwa Bożego nie oczekujemy od ludzi dobrego słowa. Często, ci sami którzy nas wspierali, w jednej chwili, stają się naszymi najokrutniejszymi wrogami. „Tak mówi PAN: Przeklęty człowiek, który ufa człowiekowi i który czyni ciało swoim ramieniem, a od PANA odstępkuje jego serce” Jer 17:5SUBG).

Zawsze szukajmy wsparcia u Boga jak Dawid: „Ku Tobie, Panie BOŻE, zwracam moje oczy; w Tobie ucieczka moja, nie odbieraj mi życia!” (Ps. 141:8 ESP). Król Saul otoczył się ludźmi niegodziwymi, którzy na jego rozkaz zabili 85 kapłanów.

„Otoczcie i pozabijajcie kapłanów Jahwe. Stoją oni bowiem po stronie Dawida i choć wiedzieli o ucieczce, nie mi o tym nie powiedzieli. Ale słudzy króla nie odważyli się podnieść ręki na kapłanów Jahwe. Żołnierze nie podnieśli ręki na kapłanów, ale uczynił to do Edomita, Doega” (1 Sam. 22:17,18

Król Saul za łączenie się z poganami i nie słuchanie Boga, utracił nie tylko królestwo, ale i życie. Również takim wiernym sługą był Jozue, „który powiedział: Nie bójcie się, nie upadajcie

na duchu! Bądźcie mocni i odważni, tak bowiem postąpi Jahwe z wszystkimi waszymi wrogami, przeciwko którym będziecie musieli walczyć” (Joz. 10:25BWP). „Bójcie się jedynie Jahwe i Jemu tylko z całego waszego serca służcie w prawdzie, bo widzicie, jak wielkich rzeczy dokonał Jahwe wśród was!” (1 Sam. 12:24)

Pan Jezus powiedział: „Gdy usłyszycie odgłosy bitew i przewrotów, nie bójcie się. Musi się to najpierw stać, ale jeszcze nie zaraz będzie koniec” (Łuk. 21:9 BWP). „Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, gdyż duszy zabić nie mogą. Bójcie się natomiast Tego, który i ciało, i duszę może oddać na potępienie”. (Mat. 10:28EŚP).

Nie bójcie się ich: „Nikczemnik postępuje podle, knuje intrygi, aby kłamliwą mową rujnować ubogich, chociażby biedak dowiódł swego prawa” (Iz. 32:7 BWP). Jeremiasz nieustannie stawał po stronie Boga, choć miał przeciwko sobie wszystkich: „Słuszość jest zawsze po Twojej stronie, Panie, ilekroć zaczynam spór prowadzić z Tobą. Ale chciałbym tylko Cię zapytać: Dlaczego bezbożnym wiedzie się tak dobrze? Dlaczego przewrotni żyją sobie w pokoju?” (Jer. 12:1BWP).

„Dlaczego mają mówić poganie: Gdzie jest ich Bóg? Niech na naszych oczach rozejdzie się wśród pogan wieść o pomście za przelaną krew Twoich sług” (Ps. 79:10) „Nasz Bóg przychodzi i nie milczy. Przed Nim płonie ogień, a wokół Niego szaleje burza” (Ps. 50:3). Idźmy w ślady Jozuego: „Zawsze powtarzaj sobie słowa tej Księgi prawa i rozważaj ją we dnie i w nocy, abyś mógł dokładnie wypełnić wszystko, co zostało w niej napisane.

Wtedy pomyślnie spełnisz swoje zamiary i będzie ci się wiodło” (Joz. 1:8ESP). Być może ostygliśmy w wierze i Bóg dopuszcza doświadczenie abyśmy się obudzili. „Potem pokazał mi arcykapłana Jozuego, który stał przed aniołem Pańskim. Ale po prawej stronie jego stał szatan, który wносił przeciwko niemu oskarżenia” (Zach. 3:1BWP). Bóg w próbach nie pozostawia nas samych.

Takie przykłady umacniają naszą wiarę, kiedy wiemy, że wspierają nas aniołowie: „Czy nie są oni wszyscy duchami służebnymi, posyłanymi, by służyć tym, którzy mają odziedziczyć zbawienie?” (Hebr. 1:14BP). „Tak dochodzimy do sedna sprawy: mamy takiego najwyższego kapłana, który zasiadł po prawej stronie tronu Majestatu w niebie” (Hebr. 8:1ESP).

„On sam bowiem powiedział: Ani cię nie opuszczę, ani też cię nie zostawię” (Hebr. 13:5. „Nasza zaś ojczyzna jest w niebie, skąd też Zbawiciela oczekujemy, Pana Jezusa Chrystusa” (Filip. 3:20BW). „Podobnie i Duch wspiera nas w niemocy naszej; nie wiemy bowiem, o co się modlić, jak należy, ale sam Duch wstawia się za nami w niewysłowionych westchnieniach” (Rzym. 8:26 BW).

„Lecz nosimy tajemnicę mądrości Bożej, mądrość ukrytą, tę, którą Bóg przed wiekami przeznaczył ku chwale naszej” (1 Kor. 2:7BWP). „My natomiast, wspierani przez Ducha, ufamy, że dzięki naszej wierze dostąpimy usprawiedliwienia. Jak bowiem przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wszyscy ludzie stali się grzesznikami, tak też przez posłuszeństwo Jednego wszyscy staną się sprawiedliwymi”

(Rzym. 5:19BWP). „Albowiem my w Duchu oczekujemy spełnienia się nadziei usprawiedliwienia z wiary” (Gal. 5:5BW).

Nie pokładajmy nadziei w tym co widzimy

„Głupi i ślepi! Co jest ważniejsze: złoto czy świątynia, która uświęca złoto” (Mat. 23.17BP). Niestety nieraz uczniowie pokładają nadzieję w kościele, tak jak Żydzi Świątyni. Z której nie pozostał kamień na kamieniu. „To, co widzialne, trwa tylko do czasu, a to, co niewidzialne, trwa wiecznie” (2 Kor. 4:18 BT).

Tak jak świątynia i całe miasto stało się stertę gruzu, tak upadnie wszystko co nie ostoi się w Słowie. „Powiedz nam, kiedy to nastąpi i jaki będzie znak Twojego przybycia i końca świata? Jezus im odpowiedział: "Uważajcie, żeby was ktoś nie oszukał” (Mat. 24:2-4ESP).

Tak jak wtedy, „aż do końca będzie wojna. ale to jeszcze nie jest koniec” (Mat. 24:6). Wojna będzie aż do końca, Ale przed pojawieniem się antychrysta musi dojść do odstępstwa ludzi od Boga. (2 Tes. 2:3a). Oby to nie gorszyło nas, bo to musi się stać.

„Poza tym powszechnie wiadomo, że Bóg nie wysłuchuje grzeszników, lecz tylko tych, którzy trwają w Jego bojaźni i pełnią Jego wolę” (Jana 9:31 NPD). Chrystus zwraca się do tych, którzy wyznają Jego nauczanie i wierzą w Niego: „Jedynie przez trwanie w moim Słowie możecie się stać moimi uczniami. **Nie chodzi mi o wasze jednorazowe deklaracje!** Trwajcie w moim słowie, gdyż tylko w nim poznaćcie prawdę, a ona da wam uwolnienie” (Jan 8:31,32NPD).

Do Pawła Jezus powiedział: „Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem doskonalili się w słabości. Wolę więc chlubić się raczej moimi słabościami, aby zstała na mnie moc Chrystusa” (2 Kor. 12:9 EŚP). W ten sposób w Chrystusie jesteście budowani na duchową świątynię Boga, w której On pragnie mieszkać. Na którym i wy razem się budujecie, aby być mieszkaniem Boga przez Ducha” (Ef. 2:22UBG).

Pan Jezus powiedział do Samarytanki: „Ojcowie nasi na tej górze oddawali Bogu cześć; wy zaś mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie należy Bogu cześć oddawać. Rzekł jej Jezus: Niewiasto, wierz mi, że nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie oddawali czci Ojcu. Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, bo zbawienie pochodzi od Żydów. Lecz nadchodzi godzina i teraz jest, kiedy prawdziwi czciciele będą oddawali Ojcu cześć w duchu i w prawdzie; bo i Ojciec takich szuka, którzy by mu tak cześć oddawali” (Jan 2:20-23BW).

„Bóg, który stworzył świat i wszystko, co na nim, Ten, będąc Panem nieba i ziemi, nie mieszka w świątyniach ręką zbudowanych” (Dzieje 17:24BW) „Teraz pojmuję naprawdę, że Bóg nie ma względu na osobę, lecz w każdym narodzie miły mu jest ten, kto się go boi i sprawiedliwie postępuje” (Dzieje 10:34,35BW).

„Czy nie wiecie, że świątynią Bożą jesteście i że Duch Boży mieszka w was?” (1 Kor. 3:16BW). Wszyscy, którzy zachowują nauczanie naszego Zbawcy, zamieszkają w duchowej Świątyni, a nie instytucjonalnej. Unikajmy tych, którzy niejako głoszą siebie, podważając Boże Słowo. Nie

zwracają uwagi na kontekst, i inne miejsce w których dany temat jest wyłożony w Biblii. Ofiarami tych pseudo-proroctw padają ludzie, którzy nawet od kilkudziesięciu lat czytają Biblię. Musimy iść pod prąd! Innej drogi do wieczności nie ma. „Każdego więc, który mię wyzna przed ludźmi, i Ja wyznam przed Ojcem moim, który jest w niebie” (Mat. 10:32BW).

„Nie służcie na pokaz jak ci, którzy ludziom pragną się przypodobać, ale jak niewolnicy Chrystusa, wypełniający ochoczo wolę Bożą” (Ef. 6:6 EŚP).

W Mateusza 24 rozdziale, Pan Jezus aż 25 razy mówił, o swoim powtórny przyjsciu. Czy znamy je? Nie znając proroctw, stajemy się nominalnym chrześcijaństwem. Tak jak w Izraelu, głównymi sprawcami odstępstwa od Bożego Słowa byli kapłani.

Potem Faryzeusze przejęli tę piękną funkcję. Niestety z tragicznym skutkiem dla całego Izraela. Odrzucili Tego, na którego czekali bardzo długo.

Rdzenny Żyd, potem uczeń Chrystusa przestrzega: „Niechaj niewielu z was zostaje nauczycielami, bracia moi, gdyż wiecie, że otrzymamy surowszy wyrok” (Lit Jakuba 3:1BW).

Były czasy w Izraelu, że kapłani zaniechali składania ofiar, a świątynia niszczała, a oni byli zajęci sobą: Zagubili w Świątyni, Księgę Zakonu. To tak jak głoszenie Słowa przy zamkniętej Biblii obecnie.

Lub wpływanie na emocje, a nie na budowanie wiary. Poniższe słowa, choć od ich zapisania minęło prawie 2500 lat nadal są aktualne. „Z powodu naszych przestępstw my, nasi królowie i kapłani zostaliśmy wydani władcom obcych narodów na pastwę miecza, w niewolę,

na łup i pośmiewisko, czego dziś doświadczamy” (Ezdrasza 9:7). Były okresy w Izraelu, że Arka Przymierza była u Filistynów. Zaprzeszono składać ofiary, a Księga nie była używana. Kiedy „kapłani wnieśli Arkę Przymierza PANA na przygotowane dla niej miejsce w najbardziej wewnętrznej części domu, to jest w miejscu najświętszym, pod skrzydła cherubów”. (1 Król. 8:6EŚP).

Wtedy „Czytano więc z tej księgi, księgi Prawa Bożego, dobitnie, z dodaniem objaśnienia, tak że lud rozumiał czytanie” (Neh. 8:6; 2 Król. 23:2BWP). Oby ten przekład stał się naszą praktyką. To Słowo Boże ma poruszyć nasze serce i umysł, a nie ludzkie wywody.

Potem król wstąpił do świątyni Pana, a z nim wszyscy mężowie judzcy i mieszkańcy Jeruzalemu, i kapłani, i prorocy, i cały lud od najmniejszych do największych i kazał odczytać przed nimi wszystkie słowa księgi przymierza, znalezionej w świątyni Pana” (2 Król. 23:2).

„Po powrocie z niewoli babilońskiej Ezdrasz doprowadził do oddzielenia Izraela od innych narodów. Gdy zakończono to wszystko, przyszli do mnie przywódcy i powiedzieli: "Niestety, ani lud Izraela, ani kapłani i lewici nie odłączyli się od ludów zamieszkujących tę ziemię, to znaczy od obrzydliwości” (Ezdrasza 9:1EŚP). A jak jest u nas?

Czytamy Pismo w całości. Biblia Warszawska ma 31.102 wersety. Nie jesteśmy w stanie ich zapamiętać. Dlatego dobrze jest czytać tematycznie, robiąc właściwe odniesienia z innych ksiąg w danym temacie. Te zapisy biblijne są dla nas wielką pomocą. „Nie walczcie z

PANEM, Bogiem waszych ojców, ponieważ Go nie zwyciężycie!”. (2 Kronik 3:12). Niestety niektórzy kaznodzieje przez godzinę niejako kłócą się Bogiem przy jednym wersecie.

To Słowo ma nas poruszyć. Ludzka mowa jest za słaba. Kiedy Paweł głosił: „Przysłuchiwała się też pewna bogobojna niewiasta, imieniem Lidia, z miasta Tiatyry, sprzedawczyni purpury, *której Pan otworzył serce*, tak iż się skłaniała do tego, co Paweł mówił”. (Dzieje 16:14BW).

Paweł pochwalił Berejczyków „którzy byli szlachetniejszego usposobienia niż owi w Tesalonice; przyjęli oni Słowo z całą gotowością i codziennie badali Pisma, czy tak się rzeczy mają. Wielu też z nich uwierzyło” (Dzieje 17:11,12 BP).

Pan po zmartwychwstaniu mówił do apostołów: „To są moje słowa, które mówiłem do was, będąc jeszcze z wami, że się musi spełnić wszystko, co jest napisane o mnie w zakonie Mojżesza i u proroków, i w Psalmach. Wtedy otworzył im umysły, aby mogli zrozumieć Pisma” Łuk. 24:44,45BP).

Około 37 lat później, Izrael został odrzucony i rozproszony. Świątynia została spalona, a żołnierze szukając złota, które pod wpływem ognia stopniało i spłynęło w szczeliny murów. Rozwali mury tak, że nie pozostał kamień na kamieniu. W tym 70 roku n.e. zostali ukarani za odrzucenie Chrystusa.

„Zapewniam was: Wasze pokolenie odpowie za to wszystko! Jeruzalem, Jeruzalem! Zabijasz proroków i kamienujesz tych, którzy do ciebie zostali posłani. Ileż razy chciałem zgromadzić twoje dzieci, jak ptak zbiera pisklęta

pod skrzydła, ale wy nie chcieliście. Dlatego ***wasz dom zostanie opuszczony***. Mówię bowiem: Odtąd Mnie już nie ujrzycie aż do czasu, gdy powiecie: Chwała temu, który przychodzi w imię Pana" (Mat. 23:36-39EŚP).

Żydzi próbowali kilka razy podstępem odbudować świątynię, ale Pan Jezus zapowiedział im: Dom wasz pusty zostanie. Nie wiadomo kto i kiedy wprowadził do nauczania w chrześcijaństwie odbudowę trzeciej świątyni. Wielu chrześcijan oczekuje na jej odbudowanie. Ale przecież w niej ma

zasiąść antychryst. (2 Tes. 2:4). Przecież nie jego oczekujemy, Prawdą jest, że Bóg daruje Izraelowi winy jak czytamy: „A to będzie przymierze moje z nimi, gdy zgładzę grzechy ich. Co do ewangelii, są oni nieprzyjaciółmi Bożymi dla waszego dobra, lecz co do wybrania, są umiłowanymi ze względu na praojców. Nieodwołalne są bowiem dary i powołanie Boże. Bo jak i wy byliście niegdyś nieposłuszni Bogu, a teraz dostapiliście miłosierdzia z powodu ich nieposłuszeństwa” (Rzym. 11:27-29) BW).

Na kim lub na czym się budujemy?

Kłamstwo im bliżej końca tym bardziej będzie się pogłębiać i wielokrotnie będzie coraz bardziej podstępne. Tak jak za dni Pana Jezusa, tak i dziś wielu domaga się tego o czym czytamy: „Żydzi żądają znaków, a Grecy szukają mądrości, my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan” (1 Kor. 1:22,23 BWP). Choć Jezus dokonał na ich oczach tak wiele znaków i cudów, nie uwierzyli w Niego” (Jana 12:37).

„Jedni będą to czynić przez zawieść, inni aby wzniecać spory. Uczniowie Chrystusa zawsze budują swą wiarę na Słowie, aby otaczać Chrystusa chwałą” (Filip 1:15 NPD). „Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie. Duch wprowadzie gorliwy, ale ciało słabe”. (Mat. 26:41BW).

„Gdyby w tym czasie ktoś mówił wam, że tu lub tam pojawił się ktoś namaszczony, nie wiercie! Powstaną bowiem oszuści podający się za ludzi namaszczonych przez Boga, a także fałszywi prorocy. Będą oni dokonywać zadzi-

wiających znaków i cudów tylko po to, by o – ile to będzie możliwe – zwieść nawet tych, których Bóg do siebie przyciągał. Pamiętajcie jednak, że ja zawczasu was ostrzegalem” (Mat. 24:23-25 NPD).

Kogo Pan Jezus ostrzega? Tych których wcześniej przyciągał. Ale Pan Jezus nikogo nie zmusza do modlitwy, czy czytania Biblii. Czytamy ją nie dla Chrystusa, ale dla swego bezpieczeństwa. Nie tylko będą potęgować się fałszywe nauki, ale pseudo-cuda diabelskie. Będą tak podstępne, że tylko duchem Bożym będzie można je zde-maskować.

„Bo ci, których Duch Boży prowadzi, są dziećmi Bożymi” (Rzym 8:14BW). Coraz częściej słyszy się, aby omijać eschatologię. Ale eschatologia to Księgi prorocze. Proroctwa zapowiadali prorocy, Pan Jezus i apostołowie. Eschatologia to droga proroctw, które nie ustrzegą uczniów od zwiedzenia. Nie dajmy zepchnąć się z tej drogi, Powinno nas interesować Pismo, a nie pseudo-cuda. Proroctwa Będą otwierać

się same, chronologicznie, jedno po drugim. Tylko odczytujemy je tak, jak zostały zapisane. Nie wstawiamy swoich teorii! Nie interpretujemy tego co zostało objawione i zapisane. „Powiedziałem wam to wszystko, abyście, gdy nadejdzie godzina, przypomnieli sobie, że Ja już wam to mówiłem. Nie mówiłem wam jednak tego na samym początku, ponieważ byłem z wami” (Jana 16:4 BWP).

Po swoim przyjściu On - Duch Prawdy - poprowadzi was ku pełnej prawdzie. Nie będzie bowiem mówił od siebie, lecz powie to wszystko, co usłyszysz. Będzie nauczał o sprawach przyszłych. To jest właściwy wykładowca” (Jan 16:13). „A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i **przypomni wam** wszystko, co Ja wam powiedziałem” (Jan 14:26BT).

Nie tylko Świadkowie Jehowy, ale wielu miesza swoje tezy z Bożym Słowem. W ten sposób mnożą różne interpretacje, które dzielą uczniów. Podziały

to owoce ciała, nie Ducha (Gal. 5:19-210. Coraz częściej słyszy się, że o różnych objawieniach, rzekomo Bożych. Niestety są w kontrze do tego co zapisano w Biblii. W Nowym Przymierzu: „Nikt nie będzie uczył swego ziomka ani też swego brata, mówiąc: Poznaj Pana, bo wszyscy mnie znać będą od najmniejszego aż do największego” (Hebr. 8:11BW). Skoro kieruje nami Duch, to prócz tego mamy Słowo. Bóg nie ma kilku prawd na ten sam temat. „Jak wierny jest Bóg, tak słowo nasze do was nie jest równocześnie Tak i Nie” (2 Kor. 1:19,20BT).

„Gdyby zaś ktoś poważił się cokolwiek ująć z proroctwa tej księgi, temu Bóg odbierze nie tylko prawo do korzystania z Drzewa Życia, ale i miejsce w Jego Świętym Mieście” (Obj. 22:19 NPD). Tekst nie mówi i interpunkcji, bo grecy jej nie stosowali, ale od merytorycznego nauczania, jak paruzja, zmartwychwstanie etc.: „Wytracę mądrość mędrców, a przebiegłość przebiegłych zniweczę” (1 Kor 1:20BWP).

Czy wiemy czego naucza Pan Jezus?

Dziś rozmawiałem z jednym bratem, którego odwiedzili pewni ludzie i zaczęli go zachęcać do czczenia Sabatu i innych przykazaniach Starego Testamentu Po kilku minutach rozmowy poprosiłem go, aby w Nowym Testamencie znalazł choć jeden werset, który by nas do tego zachęcał, lub nakazywał. Znalazł ten werset.

„I przyszedł do Nazaretu, gdzie się wychował, i wszedł według zwyczaju swego w dzień sabatu do synagogi, i powstał, aby czytać” (Łuk. 4:16BW). Po odczytaniu tego wersety napomniał mnie, że nie zachowuje szabatu tak jak

Jezus. Wobec jego manipulacji Pismem poprosiłem go aby odczytał inne wersety wypowiedziane przez Jezusa w tym temacie Spytałem do jakiego narodu przyszedł Pan Jezus? „Jestem posłany tylko do owiec zaginionych z domu Izraela” (Mat. 15:24BW).

Jezus przyszedł do Żydów, kiedy jeszcze obowiązywał Zakon Mojżeszowy. Jezus zapytał Faryzeuszy: „Któż z was, mając jedną owcę, gdyby mu ta w sabat do dołu wpadła, to czy jej nie pochwyci i nie wyciągnie? O ileż więcej wart jest człowiek, niż owca! A zatem wolno w sabat dobrze czynić”. (Mat. 12:12BW).

Czy owca, czy chromy człowiek od urodzenia, był ważniejszy w oczach Boga? Jezus rzekł: „Ponadto rzekł im: Sabat jest ustanowiony dla człowieka, a nie człowiek dla sabatu” (Mar. 2:27 BW). „Albo czy nie czytaliście w zakonie, że w sabat kapłani w świątyni naruszają sabat, a są bez winy?” (Mat. 12:5BW).

„Albowiem Syn Człowieczy jest Panem sabatu” (Mat. 12:8BW). Pan Jezus podczas ostatniej Wieczery ustanowił nowe przymierze. „Albowiem to jest krew moja nowego przymierza, która się za wielu wylewa na odpuszczenie grzechów. Ale powiadam wam: Nie będę pił odtąd z tego owocu winorośli aż do owego dnia, gdy go będę pił z wami na nowo w Królestwie Ojca mego” (Mat. 26:28,29).

Na Panu Jezusie wypełniły się prorocze słowa, które Bóg zapowiedział przez proroka Jeremiasza 31:31-34BW). Powyższe proroctwo zostało wyłożone w Liście do Hebrajczyków 8:11-13BW). Takie zaś jest przymierze, które zawrę z domem Izraela po upływie owych dni, mówi Pan: Prawa moje włożę w ich umysły i na sercach ich wypiszę je, i będę im Bogiem, a oni będą mi ludem. I nikt nie będzie uczył swego ziomka ani też swego brata, mówiąc: Poznaj Pana, bo wszyscy mnie znać będą od najmniejszego aż do największego z nich. Gdyż łaskawy będę na nieprawości ich, a grzechów ich nie wspomnę więcej. Gdy mówi: Nowe, to uznał pierwsze za przedawnione; a to, co się przedawnia i starzeje, bliskie jest zaniku”.

Jak widzisz w tym co mówiłem nie ma mojej interpretacji. Starłem się jak apostołowie, którzy: „trwali w nauce

apostolskiej i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach” (Dzieje 2:41BW). Wobec tego dlaczego mnie oskarżasz Apostoł Piotr upomina nas: „Jeśli kto mówi, niech mówi jak Słowo Boże. Jeśli kto służy, niech czyni to z mocą, której udziela Bóg, aby we wszystkim był uwielbiony Bóg przez Jezusa Chrystusa. Jego jest chwała i moc na wieki wieków. Amen” (1 Ptr. 4:11BW).

„Nie zabieraj głosu pośpiesznie i niech serce twoje nie wypowiada pochopnie słów przed Bogiem! Bóg bowiem jest w niebiosach, ty zaś na ziemi, niech więc słów twych będzie niewiele” (Koh. 5:1BWP).

Jak widzisz nie zwracanie uwagi na czas zapowiedzianych i wypełnionych proroctw, powoduje rozbijanie ciała Chrystusowego. „Albowiem końcem zakonu jest Chrystus” (Rzym. 10:4 BW). Przecież wiesz, że Zakon minął? Próbował mnie przekonać, że Bóg nie może zmieniać swego słowa.

Masz rację, dlatego Pan Jezus powiedział: „Nie mniemajcie, że przyszedłem rozwiązać zakon albo proroków; nie przyszedłem rozwiązać, lecz wypełnić” (Mat. 5:17BW). „Otóż to, co się już przedawnia i starzeje, niebawem przestanie istnieć” (Hebr. 8:13). Słowo zapowiedziane wypełniło proroctwo, i pozostaje dla naszej informacji.

Zakon przestał istnieć, bo zgodnie z Bożym zamierzeniem został zmieniony. Pewni ludzie, aby stać się kimś ważnym łączą Stare i Nowe Przymierze. Owocem tych manipulacji jest powstawanie nowych ruchów, które toczą nieustanny bój w swych szeregach. Nikt nie wie ile tak naprawdę jest grup adwentystycznych, którym chyba naj-

bardziej zależy na dziesięcinie, która była w całości przeznaczona dla kapłanów. Kapłaństwo Aaronowe przestało istnieć „Wy natomiast jesteście plemieniem wybranym, królewskim **kapłaństwem**, narodem świętym, ludem odkupionym, abyście głosili chwalebne dzieła Tego, który powołał was z ciemności do swojego przedziwnego światła” (1 Ptr. 2:9BW).

Każdy uczeń Chrystusa jest kapłanem. Apostoł Paweł zapisał: „Niech każdy z was co niedzielę odkłada sobie i gromadzi oszczędności, aby nie urządzać zbiórki dopiero wówczas, gdy ja przybędę. Skoro zaś przybędę, wówczas prześlę wasze dary z listami polecającymi do Jerozolimy za pośrednictwem tych, których uznacie za odpowiednich” (1 Kor. 16:2,3). Biblia Poznańska poprawnie nazywa pierwszy dzień tygodnia, niedzielą. Ale Nowy Testa-

ment nie ustanawia dnia świętego, który powinniśmy święcić”.

„**Codziennie** wspólnie przebywali w świątyni, po domach łamali chleb, z radością i prostotą serca brali udział w posiłkach. Chwalili Boga i mieli uznanie u wszystkich” (Dzieje 2:46,47BP).

A zatem każdy dzień jest święty, jeśli spędzamy go na modlitwie, poznawaniu Słowa, pracy, tak jak pierwsi chrześcijanie. „A Pan codziennie dołączał do nich tych, którzy mieli być zbawieni”. „A gdzie dwóch albo trzech zbierze się w imię moje, tam Ja jestem pośród nich” (Mat. 18:20BP).

Wielu przywódców nie toleruje samowolki. Ale Pan Jezus jest z tymi, którzy nie mogą w wyznaczonych dniach i godzinach przebywać razem ze zbo-rem. Jesteśmy wolni i szanujemy ją (Gal. 5:1).

Czy słuchając –słyszymy?

Historia Izraela jest pouczającą lekcją dla uczniów Chrystusa. Pan Bóg się nie zmienił, za to ludzie są coraz bardziej podstępni i przewrotni. „Izrael budził odrazę przez czterdzieści lat? „Czy to nie ci, którzy zgrzeszyli i których zwłoki legły na pustyni?” (Hebr. 3:17 EŚP).

„Jeżeli mówimy, że nie zgrzeszyliśmy, czynimy Go kłamcą i nie ma w nas Jego słowa” (1 Jana 1:10EŚP). Faraon pozwolił Mojżeszowi stanąć przed swoje oblicze, ale nie po to, aby go wysłuchać, raczej ośmieszyć, poniżyć. Mojżesz bał się tej konfrontacji że może zostać zabity, ale chyba bardziej obawiał się, że nie był wprawny w mowie. „Mamy słuchać Bożego głosu i Jemu służyć i do Niego Ignąć”. (5

Moj13:4EŚP). „Jeżeli mimo to nadal będziecie przekorni i nie zechcecie Mnie słuchać, ukarzę was jeszcze siedmiokrotnie za wasze grzechy” (3 Mojż. 26:21EŚP). Ludzie są niezmien- ni. Słuchają tego co chcą, to co im odpowiada. Nie słuchali Samuela i innych proroków, wołali: "Nie! Chcemy mieć króla nad nami" (1 Sam. 8:19 EŚP).

Salomon znał historię Izraela i dlatego prosił Boga: „Zechciej tedy dać słudze Twemu serce pełne mądrości, aby mógł rozsądzać sprawy Twojego ludu, starannie odróżniając dobro od zła. Jakże tu bowiem rozsądzać sprawy Twojego ludu tak licznego?” (1 Król. 3:9 EŚP). Ezdrasz po powrocie z niewoli babilońskiej „przyniósł Prawo przed zgroma-

dzenie: mężczyzn, kobiety oraz wszystkich, którzy byli zdolni słuchać i rozumieć” (Nehem. 8:2 EŚP). „Lepiej słuchać upomnień człowieka mądrego, niż wysłuchiwać pochlebstw głupiego” (Koh. 7:5; 9:16 EŚP). „Oto złorzeczą ustami swymi, ranią swymi wargami jak mieczem; któż tego może słuchać?” (Ps. 59:8 EŚP). „Kto odwraca swe ucho, by nie słuchać prawa, nawet gdy się modli, budzi odrazę” (Przyp. 28:9 EŚP). Jesteście ludem przewrotnym, synami wiarołomnymi, synami, którzy nie chcą słuchać nauki PANA” (Iz 30:9 EŚP).

Pan Jezus nikogo nie chlostał, ale jako dobry pasterz, ranne i chore brał na ramiona. Czy tak postępujemy z tymi, którzy zagubili się? Nie mamy bezmyślnie łykać wszystkiego co czytamy i słuchamy o, ale wszystko badać w świetle Biblii. (Dzieje 17:11; Ap Paweł pisze o tych: „Które ciągle się uczą, ale nigdy nie mogą dojść do poznania prawdy” (2 Tym. 3:7; Tyt. 2:3). EŚP). Przez proroka Bóg mówi: „Gdybyście tylko chcieli słuchać! Gdybyście uważali i usłyszeli, jaka ma być przyszłość! (Iz. 42:23 EŚP).

„Izrael powracał do grzechów swoich przodków, którzy nie chcieli słuchać. Poszli oni za cudzymi bogami, żeby im służyć” (Jer. 11:10 EŚP). Dlatego „Cały kraj zostanie zamieniony w pustynię

i bezludzie, oni sami zaś będą niewolnikami innych narodów na siedemdziesiąt lat” Jer. 25:11 EŚP). Wielu chodzi do różnych zborów, ale kiedy na świecie powstaje jakiś konflikt, epidemia, szukają samozwańczych proroków (5 Mojż. 18:22).

Zamiast udać się do Słowa. „Schodzili się do Niego wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać” (Łuk. 15:1). Ale wielu z grona Jego uczniów, którzy to usłyszeli, twierdziło: "Ta nauka jest trudna do przyjęcia. Któż może tego słuchać?" (Jana Jana 6:60) „Dlaczego nie rozumiecie tego, co mówię? Ponieważ nie jesteście w stanie słuchać moich słów”. (Jana 8:43). A Piotr i Jan odpowiedzieli: "Rozsądźcie sami, co jest słuszne przed Bogiem: was słuchać czy Boga? (Dzieje 4:19).

„Przyjdzie bowiem czas, że odrzuca zdrową naukę. Wybiorą sobie nauczycieli, aby słuchać tego, co miłe dla ucha” (2 Tym. 4:3). „Nie powinno być tak wśród was; przeciwnie, ten, kto chce być wśród was wielkim, niech będzie waszym sługą, a kto chciałby być pierwszym między wami, niech stanie się waszym niewolnikiem. Tak właśnie Syn Człowieczy nie przyszedł, by Mu służyło, lecz żeby służyć i dać życie swoje na okup za wielu” (Mat. 20 26-28 BWP).

Co powoduje podziały pośród uczniów?

„Bóg do Jozuego powiedział: Zawsze powtarzaj sobie słowa tej księgi prawa i rozważaj ją we dnie i w nocy, abys mógł dokładnie wypełnić wszystko, co zostało w niej napisane. Wtedy pomysłnie spełnisz swoje zamiary i będzie ci się wiodło. Czyż ci nie nakaza-

łem: Bądź mężny i wytrwały? Nie bój się więc ani nie przerażaj, gdyż dokądkolwiek pójdziesz, będzie z tobą PAN, twój Bóg". (Joz. 1:8,9 EŚP).

Kiedy Izrael trwał w Słowie był bezpieczny. Nic mu nie groziło, ponieważ: „Bóg walczył za nich i mieli być spo-

kojni " (2 Mojż. 14:14 EŚP). „Obdarzę was opadami w porach deszczowych. Ziemia wyda wtedy plon, a polne drzewa owoce. (3 Mój\ 26:4 EŚP).

Kiedy szli przez pustynię nikt nie umarł z głodu ale z powodu buntu: „Byłem młodzieńcem i już się zestarzałem, lecz nie widziałem sprawiedliwego, by był opuszczony, ani jego potomstwa, by o chleb zebrało” (Ps. 37:25 EŚP).

„PAN rzekł do Mojżesza: "Oto Ja spuszczę na was chleb z nieba, jak deszcz. Każdego dnia lud wyjdzie, aby zebrać, ile mu potrzeba na dany dzień. Wystawię was na próbę, by przekonać się, czy będzie postępował według mojego prawa, czy też nie" (2 Mojż. 16:4 EŚP). Do tych słów nawiązał Pan Jezus: „To jest właśnie chleb, który zstąpił z nieba; inny od tego, jaki jedli przodkowie i pomarli. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki” (Jana 6:58 EŚP).

„Zrozumcie w końcu, że Tym, który daje wiekuiste Życie, jest jedynie Boży Duch! Ludzkie starania i wysiłek nic w tej sprawie dopomóc nie mogą. Bez Ducha Bożego nieskończone i odwieczne Życie nie jest dostępne dla człowieka! Słowo, które ja wam przekazuję, jest Duchem i życiem. Niestety, pośród was nadal są tacy, którzy ciągle tego nie pojmują” (Jana 6:63NPD).

Pan Jezus tak samo jak Ojciec zachęcają, abyśmy trwali w Słowie. Kiedy nie trwamy w Słowie dzielimy Ciało Chrystusowe, przynosząc Mu ujmę. Czekaj nas to samo co Żydów: „Rozproszę was między narodami, a mój miecz będzie was ścigał. Wasza ziemia będzie pustkowiem, a wasze miasta ruiną”(3 Mojż. 26:33EŚP). „Rozproszę ich między

wszystkie narody, których nawet nie znają! I opustoszał po nich kraj, tak że nikt tamtędy nawet nie przechodził. Tak oto zamienili krainę rozkoszy w pustkowię” (Zach 7:14BP). Stało się to w 70 r. ne. „Oto wam dom wasz pusty zostanie”. (Mat. 23:38BW). „Nie będziesz miał innych bogów oprócz Mnie. Nie zrobisz sobie bożka. I żadnej podobiznie, przedstawiającej to, co powyżej na niebie, nisko na ziemi i w głębinach wód, nie będziesz oddawał czci ani nie oddasz się w niewolę. Ja jestem PANEM, twoim Bogiem, Bogiem zazdrosnym. Za grzechy tych, którzy Mnie nienawidzą, wymierzam karę ich potomkom, nawet w trzecim i czwartym pokoleniu.” (2 Mojż. 20:3-5 EŚP).

We wczesnym chrześcijaństwie nie było instytucji religijnych. Zakazane było oddawanie czci obrazom i różnym figurom (Patrz Psalm 115). Nie mieli kapłanów, ponieważ każdy uczeń Chrystusa jest kapłanem: (1 Piotra 2:9). Zasady Boże są dla wszystkich jednokowe. Kiedy Żydzi i uczniowie Chrystusa trwali w Słowie, szli w mocy Ducha. „W gorliwości nie ustawiając, płomienni duchem, Panu służcie” (Rzym. 12:11BW).

„Jeśli bowiem żyjecie według ciała, umrzecie. Jeżeli jednak z pomocą Ducha usuniecie uczynki ciała, będziecie żyli”. Ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi” (Rzym 8:13,14 EŚP).

Nie przyjęliście przecież ducha niewoli, aby trwać w lęku, ale przyjęliście Ducha, który czyni was dziećmi. W Nim wołamy: Abba, Ojcze! Właśnie ten Duch zaświadcza naszemu duchowi, że jesteśmy dziećmi Boga” (Rzy-

mian 8:15,16 EŚP). Nie było kultów, kapłanów, ołtarzy, posągów, ani obrazów. Kult obrazów chrześcijaństwo wbrew Bożemu zakazowi wprowadziło około 600 lat po śmierci Jezusa. Niestety wielu w swym życiu Zakon, przedkłada nad Przymierze z Chrystusem: „On nas uzdolnił, byśmy byli sługami Nowego Przymierza, które nie opiera się już na literze, lecz na Duchu: litera bowiem zabija, a Duch ożywia” (2 Kor. 3:6EŚP).

„Po co więc Prawo? Zostało dodane ze względu na wykroczenia, do czasu przyjścia potomka, dla którego przeznaczona była obietnica. Zostało podane przez aniołów na ręce pośrednika” (2 Kor. 6:19EŚP). Pamiętajmy jednak, że do realizacji Obietnicy złożonej przez Boga Abrahamowi nie był potrzebny żaden pośrednik, gdyż Bóg postanowił wypełnić ją osobiście” (Gal. 3:20NPD).

„Z tego powodu – aby uwolnić od grzechu ludzi żyjących w mocy pierwszego przymierza – Jezus przyjął rolę Gwaranta i Pośrednika Nowe Przymierza, które zapieczętował własną krwią. Uczynił to by mogła wejść w życie obietnica, że każdy, kto z ufnością odpowie na Jego wezwanie, otrzyma udział w Jego odwiecznym i nieskończonym dziedzictwie” (Hebr. 9:15 NPD).

„Nie odrzucajmy więc tak wielkiej Bożej łaski ani sami się jej nie pozabawiamy przez myślenie, że sprawiedliwym w Bożych oczach można się ostać przez wypełnienie przepisów Prawa religijnego. To bowiem oznaczałoby, że śmierć i ofiara Chrystusa były niepotrzebne” (Gal. 2:21NPD). Nieszczęściem Żydów jak i uczniów Chrystusa

jest to, że wyczytują z Biblii więcej niż zostało w niej zapisane. Co najmniej setki prorocत्व i różnych wydarzeń się wypeniło. Zakon miał swoje zadanie: „Ponieważ żaden człowiek nie dozna usprawiedliwienia wobec Niego na podstawie uczynków nakazanych przez Prawo. Wskutek Prawa bowiem nastąpiło poznanie grzechu” (Rzym. 3:20 EŚP).

„Albowiem końcem zakonu jest Chrystus, aby był usprawiedliwiony każdy, kto wierzy” (Rzym. 10:4BW). „Albowiem czego zakon nie mógł dokonać, w czym był słaby z powodu ciała, tego dokonał Bóg: przez zesłanie Syna swego w postaci grzesznego ciała, ofiarując je za grzech, potępił grzech w ciełe” (Rzym. 8:3BW).

„Bracia! Ze względu na was odniosłem to do siebie samego i Apollosa, abyście na naszym przykładzie nauczyli się, że nie wolno wykraczać poza to, co napisano, i wynosić się jeden nad drugiego” (1 Kor. 4:6EŚP). „A jeśli nawet znajdą się wśród was tacy, którzy będą myśleć inaczej, otrzymacie i pod tym względem odpowiednie światło od Boga” (Filip. 3:15 EŚP).

„Wolność, jaką ci daje wiara, zachowaj dla siebie wobec Boga. Szczęśliwy ten, kto nie ma wątpliwości w swoich postanowieniach” (Rzym. 14:23BP).

Mam zaś na myśli nie wasze sumienie, lecz bliźniego. Dlaczego bowiem moja wolność ma być sądzona przez czyjeś sumienie? (1 Kor. 10:29 BP). „Chrystus wyprowadził nas z niewoli na wolność. Trwajcie więc w niej i nie pozwólcie ponownie nałożyć sobie jarzma niewoli” (Gal. 5:1BP).

Kiedy rozpoczęły się dni ostateczne?

Mój rozmówca z lekko drwiącym uśmiechem stwierdził, że nie rozumiem Biblii i myślę tak, jak całe chrześcijaństwo, że Jezus przyjdzie widzialnie. To nie ważne jest co ja myślę, ale co mówi Biblia. „Albowiem powiadam wam: Nie ujrzyście mnie odtąd, aż powiecie: Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim”. (Mat. 23:39BW).

Jeśli będzie nam dane doczekać tych dni, to będzie wielu dane zobaczyć Jezusa na obłokach nieba. Po Jego widzialnej Paruzji nastanie zapowiadane siedem razy w Objawieniu 1000 lat, nazwane Milenium

Apostoł Jan w widzeniu: „Zobaczył „też trony. Tym, którzy na nich zasiadali, dano władzę sądzenia. Ujrzałem również dusze świętych z powodu świadectwa Jezusa i słowa Bożego, którzy nie oddali pokłonu bestii ani jej obrazowi i nie przyjęli znaku na swoje czoło lub rękę. Ożyli oni i królowali z Chrystusem przez *tysiąc lat*” (Obj. 20:4 EŚP).

Prorok Izajasz opisał proroczo ten okres, oto jeden z nich: „I będzie miał upodobanie w bojaźni Pana. Nie według widzenia swoich oczu będzie sądził ani według słyszenia swoich uszu rozstrzygał, lecz według sprawiedliwości będzie sądził biednych i według słuszności rozstrzygał sprawy ubogich na ziemi. Różgą swoich ust będzie chłostał zuchwalca, a techniem swoich warg zabije bezbożnika” (Iz 11:3,4BW).

Biblia nie pozwala nam uciec od żadnego tematu. Pokazuje nam prawdę w miejscu, w którym najmniej się tego spodziewamy. Nikt w Izraelu nie spo-

dziewał się takiej wielkiej manifestacji Niebios, czytając prorocstwo Joela 3:1-5 BW). Żydzi, którzy przyszli aby obchodzić „Pięćdziesiątnicę”⁴ w Izraelu, byli tym zaskoczeni. Na pięćdziesiątnicę przyszli rodowici Żydzi, którzy przebywali na uchodźstwie, zapomnieli ojczystego języka i mówili takim, jakim się posługiwali w miejscu gdzie mieszkali.⁵

Joel prorokował: „I stanie się **w ostateczne dni**, mówi Pan, że wyleję Ducha mego na wszelkie ciało I prorokować będą synowie wasi i córki wasze, I

⁴ „Aż do następnego dnia po siódmym sabacie odliczycie pięćdziesiąt dni i wtedy złożycie nową ofiarę z pokarmów dla Pana” (3 Mojż. 23:16).

Izraelici mieli pamiętać o biednych „Nie będziesz zbierał pokłosa po swoim żniwie, pozostaw je dla ubogiego i dla obcego przybysza” . (3 Mojż. 23:22).

„Poświęćcie pięćdziesiąty rok i obwołacie w ziemi wolność dla wszystkich jej mieszkańców. Będzie to dla was rok jubileuszowy. Wróćcie każdy do dawanej swej własności i wróćcie każdy do swojej rodziny”. (3 Mojż. 25:10).

⁵ W 285 rok p.Ch. Żydzi zwrócili się do Rady Najwyższej o możliwość przetłumaczenie języka Habrajskiego na grecki. Z pewnością był to palec Boży. Od tego roku rozproszeni Żydzi mogli czytać Biblię ST w języku ojczystym. Od wtedy kiedy spotkali swoich współbraci, mogli im pokazać, że ST. „zapowiadała to co głosi Chrystus.

„Wprawdzie był On na to przeznaczony już przed założeniem świata, ale objawiony został dopiero w czasach ostatnich ze względu na was” (1 Ptr 1:20BW).. Z czasem Żydzi zakazali im korzystać z tego przekładu, ale kto zatrzyma to co Bóg ruszył z miejsca.

młodzieńcy wasi widzenia mieć będą, A starcy wasi śnić będą sny; Nawet i na sługi moje i służebnice moje Wyleję w owych dniach Ducha mego I prorokować będą” (Dzieje 2:17,18BW). Prorok Joel nie zapowiadał **dni ostatnich**, ale zjawiska, które się objawiły. To ap. Piotr pod natchnieniem dołączył **dni ostatnie** do proroctwa Joela. Prorocy nie zawsze zapowiadali jedno proroctwo, od początku do końca.

Często uzupełniali je inni wybrani, nie wiedząc, że coś w danym temacie zostało już zapowiedziane, tym bardziej, że żyli w różnych miejscach i czasie. Joel żył około 800 lat przed Piotrem.

„Gdyż oznajmiliśmy wam moc i powtórne przyjście Pana naszego, Jezusa Chrystusa, nie opierając się na zręcznie zmyślonych baśniach, lecz jako naoczni świadkowie jego wielkości” (2 Ptr. 1:16BW). „Mamy więc słowo prorockie jeszcze bardziej potwierdzone, a wy dobrze czynicie, trzymając się go niby pochodni, świecącej w ciemnym miejscu, dopóki dzień nie zaświta i nie wszędzie jutrenka w waszych sercach. Przede wszystkim to wiedźcie, że wszelkie proroctwo Pisma nie podlega dowolnemu wykładowi. Albowiem proroctwo nie przychodziło nigdy z woli ludzkiej, lecz wypowiadali je ludzie Boży, natchnieni Duchem Świętym” (2 Ptr. 1:19-21BW).

Podczas Pięćdziesiątnicy ap. Piotr w mocy Ducha Bożego zapowiedział, że wtedy rozpoczęły się dni ostatnie. „Pojawily się nad nimi jakby język z ognia; rozdzielily się i po jednym spoczęły, na każdym z osobna. „Wtedy wszyscy zostali napełnieni Duchem Uświęcenia i w obcych językach zaczęli głosić Boże sprawy, zgodnie z tym, co ten

Duch polecił im mówić”. (Dzieje 2:4 NPD). Żydzi, którzy przyjechali na „Pięćdziesiątnicę” do Jerozolimy, zaczęli mówić w ojczystym języku Żydów, (hebrajskim), którego już nie pamiętali. „Jakże więc to jest, że słyszymy, każdy z nas, swój własny język, w którym urodziliśmy się? Partowie i Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei i Kapadocji, Pontu i Azji, Frygii i Pamfilii, Egiptu i części Libii, położonej obok Cyreny, i przychodnie rzymscy, zarówno Żydzi jak prozelici, Kreteńczycy i Arabowie - słyszymy ich, jak w naszych językach głoszą wielkie dzieła Boże” (Dzieje 2:8-11BW).

Bez tłumacza rozumieli to co było mówione. Tak więc dar języków jest znakiem nie dla wierzących, lecz dla pogan, proroctwo zaś nie dla pogan, lecz dla wierzących” (1 Kor. 14:22 BWP).

Podobnie działo się w domu Korneliusza: „Zanim Piotr skończył mówić Duch Świętego Boga spoczął na wszystkich, którzy wsłuchiwali się w to nauczanie. Żydzi przybyli z Piotrem zdumieli się niepomniernie, widząc, iż Najwyższy swoim Duchem obdarował również ludzi niemających hebrajskiego pochodzenia. Słyszeli bowiem, iż tamci zaczęli wielbić Boga obcymi językami. Wówczas Piotr przemówił do braci: Czyżbyście mieli pożałować wody i nie zanurzyć⁶ w niej tych, któ-

⁶ Gr. *baptidzo*. Piotr odnosi się tu do praktyki pokutnej zapoczątkowanej przez Jana zwanego chrzcicielem, o które wspomina wcześniej w wersecie 37. „Myślę również, że słyszeliście o tym, co działo się w Galilei, a następnie w całej Judei od chwili, gdy Jan rozpoczął głoszenie pełnego zanurzenia

rzy podobnie jak my, otrzymali Ducha Świętego Boga? (Dzieje 10:44-47 NPD). Stało się to co zapowiedział im Pan Jezus: po zmartwychwstaniu: „Ale weźmiecie moc Ducha Świętego, kiedy zstąpi na was, i będziecie mi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dzieje 1:8BW). Ten to duch bez uczenia się obcych języków, pomagał i głosić Słowo. (Dzieje 2:4). Świadczymy o tym właśnie my oraz „Duch Święty, którego Bóg udziela tym, co są Mu posłuszni” (Dzieje 5:32BWP). Piotr stanął w obronie uczniów mówiąc: „Nikt przecież o tej porze nie pije alkoholu, jest bowiem dopiero dziewiąta rano” (Dzieje 5:13).

Wielu czytelników Biblii uważa, że Nowe Przymierze rozpoczyna się od Ewangelii. Ale Biblia koryguje nas i pokazuje, że rozpoczęły się od Księgi Dziejów Apostolskich. Bo od tego dnia Zakon przestał obowiązywać, i rozpoczął się czas działania Ducha.

„A jeśli Duch was prowadzi, nie jesteście pod zakonem” (Gal. 5:18BW). „Bo ci, których Duch Boży prowadzi, są dziećmi Bożymi” (Rzym. 8:14BW). „On też sprawił, że mogliśmy stać się sługami Nowego Przymierza, przymierza nie litery, lecz Ducha; litera bowiem zabija, Duch zaś ożywia” (2 Kor. 3:6BWP).

Zakon

Każdy Żyd musiał przestrzegać 613 zakazów i nakazów, których nikt nie mógł zapamiętać, a coś dopiero wypełnić. Bóg dał Izraelowi Dekalog – dzie-

w wodę jako znaku opamiętania”. (Dzieje 10:37NP). I obchodził wszystkie okolice nad Jordanem, głosząc chrzest pokuty na odpuszczenie grzechów” (Łuk. 3:3BWP).

się słów – (przekazań). Każdy Izraelita popełniając grzech musiał go wyznać przed kapłanem i złożyć ofiarę. Izraelici ze względu na zatwardziałość serc, dopisali, do 10 Przykazań, 513 swoich. Zastanawiano się, czy niesieniu pióra gęsiego w sabat, czy to jest ciężar? Podczas trwania Zakonu nie wolno było podróżować Żydom w sabat, dlatego do butelki wlewano wodę i stawiali na niej stopy. W ten sposób uspakajali swoje sumienie, że sabat zastał ich na morzu, dlatego nie grzeszą. Wymyślono setki nowych zakazów, które im uprzykrzało życie. „Daremnie mi jednak cześć oddają, głosząc nauki, które są nakazami ludzkimi” (Mat. 15:9BW).

Pytali Jezusa: „Dlaczego Mojżesz kazał dać list rozwodowy i rozwodzić się? „Mojżesz pozwolił wam rozwodzić się z powodu waszego zatwardzającego serca, ale na początku tak nie było. Powiadam wam, że każdy, kto rozwodzi się z żoną z wyjątkiem przypadku rozputy, a żeni się z inną, cudzołoży” (Mat. 19:7-9BP).

Najwięcej na tym zawsze cierpią niewinne dzieci i współmałżonek. Poznałem kilku wierzących, których współmałżonkowie zdradzili ich i zawarli związek z kimś innym. Kto na czyimś nieszczęściu buduje swoje szczęście, z pewnością go nie zazna. „Nie błǳcie, Bóg się nie da z siebie naśmiewać; albowiem co człowiek sieje, to i żąć będzie” (Gal. 6:7BW).

Nowe Przykazanie

Pan Jezus dał nam jedno nowe przykazanie. „Nowe przykazanie daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiowałem; abyście się i wy wzajemnie miłowali. Po tym wszyscy

poznają, żeście uczniami moimi, jeśli miłość wzajemną mieć będziecie” (Jana 13:34,35BW). Nie nakazał przestrzegania Dekalogu. „Ponieważ tych, których prowadzi Duch przestrzegają owoce Ducha: „Owoce zaś Ducha są: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, wstrzemięźliwość. Przeciwno takim nie ma zakonu. A ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje wraz z namiętnościami i żądzami. Jeśli według Ducha żyjemy, według Ducha też postępujmy” (Gal. 5:22-25BW).

Unikajmy owoców ciała

„Ciało bowiem żywi pragnienia przeciwne duchowi, duch natomiast pragnie czego innego niż ciało - tak bardzo są sobie przeciwstawne - i dlatego czynicie to, czego nie chcecie. Jeżeli jednak duch wami kieruje, nie jesteście pod panowaniem Prawa.

Czyny wywodzące się z ciała są znane: cudzołóstwo, nieczystość, rozpusta, bałwochwalstwo, magia, nienawiść, kłótnia, zawiść, gniewy, ambicje, niezgody, rozłamy, zazdrości, pijaństwo, hulanki i tym podobne. Zapowiadam wam, jak to już dawniej czynilem, że ci, którzy takie czyny popełniają, królestwa Bożego nie odziedziczą.” (Gal. 5:17-21BW).

Człowiek zawsze, próbuje ingerować w Słowo i podzielił grzechy na lekkie, średnie, ciężkie. Maja one taką samą wagę i karę. Ci, „którzy takie czyny popełniają, królestwa Bożego nie odziedziczą.

„Przekonanie, jakie masz

zachowaj dla siebie przed Bogiem. Szczęśliwy ten, kto nie osądza samego

siebie za to, co uważa za dobre. Lecz ten, kto ma wątpliwości, gdy je, jest potępiony, bo nie postępuje zgodnie z przekonaniem; wszystko zaś, co nie wypływa z przekonania, jest grzechem. (Rzym. 14:22.23BW). Są w życiu chrześcijanina takie sytuacje, kiedy sam musi je ocenić na podstawie poznania Słowa i sumienia. Oczywiście nie można zmieniać, tych, które są zakazane w Biblii ale żałować, naprawić i wyznać.

W powyższych słowach apostoł zachęca nas abyśmy nie postępowali wbrew nauczaniu Pisma, ale trwali w wierze, czystym sumieniu i w Słowie. Nasze poznanie, w pełni musi być oparte na Słowie Bożym, a nie religijnym przekonaniu, ponieważ wyznania są różne.

Jeden brat żalił się, że jego żona nic już nie czyni dla spraw królestwa Bożego, ponieważ urodziła mu dwoje dzieci. To jest charakterystyczne dla ludzi, którzy nie odczytują do końca Słowa i podejmują różne działania, aby uspokoić swoje sumienie. Ale sumienia nie da się oszukać. „Wszak świadczy o tym sumienie ich oraz myśli, które nawzajem się oskarżają lub też biorą w obronę” (Rzym. 2:15BW). Sumienie to jak kamień w bucie, często o sobie przypomina.

Apostoł zapisał: „Zbawi się zaś przez macierzyństwo, byleby tylko wytrwała w wierze, miłości, uświęcaniu się i skromności” (1 Tym. 2:15P). Nie wiadomo co jest trudniejsze, urodzenie dzieci, czy ich wychowanie. Oraz wytrwanie w wierze uświęceniu i skromności. Urodzenie dzieci to początek drogi na drodze do zbawienia.

Jako ludzie nie zawsze odnosimy zwycięstwo nad grzechem, dlatego ucieka-

my się do różnych wytrychów. Jedno z nich to, nie zgadzanie się ze Słowem w całości. Zamiast ucieczki, idźmy w ślady apostoła Pawła, który miał za sobą czyny niegodne. Walczył w imieniu religii do której należał. „Godna to wiary nauka i warta, aby ją wszyscy przyjęli: Chrystus Jezus przyszedł na świat zbawić grzeszników, a pierwszym z nich ja jestem. Dostałem jednak miłosierdzia po to, żeby na mnie pierwszym Chrystus Jezus mógł pokazać całą swą wspaniałość, abym był przykładem dla tych, którzy mają w Niego uwierzyć i osiągnąć życie wieczne” (1 Tym. 1:15,16BP).

Nie brońmy tego, czego obronić się nie da. Nie dajmy diabłu smagać nas naszą przeszłością. Pewnie wrogowie Pawła, a byli nimi niektórzy jego uczniowie, przypominali mu jego przeszłość.

Kwestionowali jego apostołstwo. Ale on wiedział komu zaufał i komu służył. Sam siebie nie zamianował na apostoła. „Paweł, powołany na apostoła nie przez ludzi, ani za pośrednictwem człowieka, ale przez Jezusa Chrystusa i Boga Ojca, który wskrzesił Go z martwych” (Gal. 1:1EŚP).

„Jestem bowiem najmniejszy spośród apostołów, niegodny nawet, by nazywać się apostołem, bo prześladowałem Kościół Boży” (1 Kor. 15:9EŚP). „Umiłowani, jeżeli serce nas nie oskarża, to pełni ufności możemy stanąć przed Bogiem” (1 Jana 3:21EŚP).

„Dlatego staram się mieć zawsze czyste sumienie wobec Boga i ludzi” (Dzieje 24:16 EŚP). Zamiast oskarżać innych, módlmy się za nich. „Błogosławcie tych, którzy was przeklinają, i módlcie się za tych, którzy was oskarżają” (Łuk. 6:28EŚP). „Wy raczej powinniście

przebaczyć mu i dodać otuchy, aby go przypadkiem nadmiar smutku nie pochłoniął” (2 Kor. 2:7BW). Jeśli oskarżamy innych, to czynimy to, co diabeł „oskarżyciel braci naszych, który dniem i nocą oskarżał ich przed naszym Bogiem” (Obj. 12:10). Opuśćmy sobie i innym to, co zostało przebaczone. „Jeżeli w ogóle miałem coś do przebaczenia, przebaczyłem ze względu na was w obliczu Chrystusa” (2 Kor. 2:10BW).

„A jeśli ludziom nie przebaczycie, to i wasz Ojciec nie przebaczy waszych przewinień” (Mat. 6:15BP). Nie dajmy się nękać diabłu przeszłością. „Bądźcie więc poddani Bogu, przeciwstawiajcie się natomiast diabłu, a ucieknie od was” (Jakuba 4:7BP).

„Nie dopuśćcie do tego, by diabeł wziął nad wami górę” (Ef. 4:27). „Bądźcie trzeźwi, czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, chodzi wokoło jak lew ryczący, szukając kogo by pochłoniąć” (1 Piotra 5:8).

Apostoł Jan zapisał: „Wiemy, że każdy, kto się narodził z Boga, **nie grzeszy**, lecz Narodzony z Boga strzeże go, a Zły go nie dotyka”(1 Jan 5:18). Niektóre przekłady w tym Liście dwa razy podważyli wcześniejsze jego zapisy.

„Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu, to samych siebie oszukujemy i nie ma w nas prawdy” (1Jana 1:8BW). Zamiast **nie oddaje się grzeszeniu**, przetłumaczyli nie grzeszy.

Tym samym podważyli te słowa: „Nie czynię bowiem dobra, którego chcę, ale czynię to zło, którego nie chcę. Jeżeli zaś czynię to, czego nie chcę, już nie ja to czynię, ale grzech, który we mnie mieszka” (Rzym. 7:19,20BP). Paweł ubolewał nad sobą. „Jestem nieszczę-

sny m człowiekiem! Kto mnie wyzwoli z ciała śmierci? Bogu niech będą dzięki przez Jezusa Chrystusa, naszego Pana! Tak więc umysłem służę Prawu Bożemu, natomiast ciałem - prawu grzechu" (Rzym. 7:24,25EŚP).

Uczeń Chrystusa

musi zgadzać się Bogiem w tym, co On nazywa grzechem. Zgadza się, że tylko krew Jezusa oczyszcza grzechów. „Jeżeli zaś chodzimy w światłości, tak jak On jest w światłości, mamy łączność między sobą, a krew Jezusa, Jego Syna, oczyszcza nas z wszelkiego grzechu. Jeżeli mówimy, że jesteśmy bez grzechu, zwodzimy samych siebie i nie ma w nas prawdy. Jeżeli wyznajemy nasze grzechy, to Bóg jest wierny i sprawiedliwy: odpuści nam grzechy oraz oczyści nas z wszelkiej nieuczciwości. Jeżeli mówimy, że nie zgrzeszyliśmy, czynimy Go kłamcą i nie ma w nas Jego słowa" (1 Jana 1:7-10BWP).

„Dzieci moje, piszę wam o tym, abyście nie grzeszyli. Gdyby jednak ktoś zgrzeszył, mamy Orędownika u Ojca, sprawiedliwego Jezusa Chrystusa. On jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy i nie tylko za nasze, ale także całego świata" (1 Jana 1:2,1BWP).

W kwestii naszych grzechów

Aby nam łatwiej było walczyć z grzechem, przypomnijmy sobie, co o nim mówi Biblia. „Bo urodziłem się jako grzesznik i od poczęcia nieprawość ciąży na mnie" (Ps. 51:7; 143:2BWP). „Wiem to dobrze, to prawda, że nie jest prawy przed Bogiem żaden człowiek. Gdyby ktoś wobec Niego chciał swych praw dochodzić, z tysiąca pytań nie odpowie na żadne" (Hiob. 9:2,3BWP). „Kto może powiedzieć, że ma serce

czyste i że jest wolny od wszelkiego grzechu?" (Przyp. 20:9BWP). „Nie ma na ziemi tak sprawiedliwego, żeby tylko czynił dobrze i nie popełnił nigdy żadnego grzechu" (Koh. 7:20BWP). (Rzymian 3:9-20). „Ale mamy arcykapłana, świętego, niewinnego, nieskalanego, odłączonego od grzeszników i wywyższonego nad niebiosa; drogę do Boga" (Hebr. 7:25, 25). „Oto co jest dobre i miłe w oczach Zbawiciela naszego, Boga, który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy. Bo jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek - Chrystus Jezus. Dał On siebie samego na okup za wszystkich. Oto świadectwo dla tych właśnie czasów" (1 Tym. 2:3-6BP).

Piotr odczytał te słowa z Joela

3:1-5BW). Ale czy całe proroctwo wypełniło się w pierwszym wieku? Na to pytanie odpowiada nam Pismo. W tamtym czasie z proroctwa Joela 3:1-5 wypełniły się dwa wersety, 3:1,2BW). Joela 3:3-5 wypełnił się podczas wielkiego ucisku.

To nie jedyne wypełnienie jednego proroctwa w różnych czasach. Pan Jezus cytując Izajasza 61:1,2. Około 800 lat później Pan Jezus zacytował Izajasza „Duch Pański nade mną, przeto namaścił mnie, abym zwiastował ubogim dobrą nowinę, posłał mnie, abym ogłosił jeńcom wyzwolenie, a ślepym przejrzenie, abym uciśnionych wypuścił na wolność, abym zwiastował miłościwy rok Pana. Łuk.4:18BW).

Pominął „**dzień pomsty naszego Boga**" Dlaczego? Bo „dzień gniewu Bożego" wypełnił się podczas wielkiego ucisku. (Obj. 15:1 - 16:21). Ten przykład pokazuje, że musimy odszukać wszystkie

wersety na dany temat. Sporo mówców zamiast szukać odpowiedzi w Biblii, z ich ust leje się potok słów, które zaciemniają Słowo. Przesłuchałem kilku kaznodziei, którzy na dany temat mieli swoje wykładnie. Najgorsze było to, że to co mówili przypisywali Bogu, że on im to objawił. Poniższe słowa Salomona cały czas są aktualne, choć mają już 3000 lat: „Nie bądź pochopny w słowach, a serce twe niechaj nie będzie zbyt skore, by wypowiedzieć słowo przed obliczem Boga, bo Bóg jest w niebie, a ty na ziemi! Przeto niech słów twoich będzie niewiele” (Koh. 5:1 BWP).

Taka samą radę daje nam ap. Piotr: „Jeśli ktoś przemawia, niech przekazuje słowo Boże. Kto służy, niech to czyni z mocą otrzymaną od Boga, aby we wszystkim był wychwalany Bóg przez Jezusa Chrystusa. Jemu chwała i moc na wieki wieków. Amen” (1 Piotra 4:11EŚP).

Proroctwa wypełniają się tak, jak zostały zapisane. Nie wolno nam powoływać się na jedno lub dwa wydarzenia z danego bloku proroctw dotyczących np. wielkiego ucisku. Musimy je odczytywać po kolei i w całości.

Nie popełniamy tego samo błędu co niewolnik Strażnicy, który podpiał się niezgodnie z nauczaniem Biblii, pod proroctwo Joela, choć jego nie cytował. Niewolnik nie trwa w nauce apostołów. (Dzieje 2:42).

To Bóg przez usta Piotra po wylaniu Ducha, zapowiedział, że wtedy rozpoczęły się dni ostatnie. „Tak mówi Bóg: W dniach ostatecznych wyleję mojego Ducha na każde stworzenie. I będą prorokować wasi synowie i wasze córki, młodzieńcy wasi będą mieć wi-

dzenia, a starcy - sny. Dlatego niewolnik nie podpiał się pod słowa Joela, ale Piotra. „I stanie się w ostateczne dni, mówi Pan” (Dzieje 2:17EŚP). Niewolnik szukał dni ostatnich i tu je znalazł. Dlatego to proroctwo z 33 r. n.e. przesunął na rok 1914 i ogłosił, że w tym roku rozpoczęła się niewidzialna Paruzja Chrystusa. Aby kłamstwo okazało się wiarygodne podpiał te słowa Pawła, które wypełniają się już prawie 2000 lat.

„Pamiętaj, że w dniach ostatecznych nadejdą ciężkie chwile. Ludzie będą bowiem samolubni, chciwi, pyszałkowaci, wyniośli, bluźniący, nieposłuszni rodzicom, niewdzięczni, bezbożni, nieczuli, nieustępliwi, rzucający oszczerstwa, nieopanowani, okrutni, nienawidzący dobra, zdradliwi, porywcy, zarozumiali i kochający przyjemności bardziej niż Boga. Będą zachowywać pozory pobożności, a wyprą się tego, co jest jej siłą. Unikaj takich ludzi” (2 Tym. 3:1-5ESP).

Biblia nie naucza, że miały być dwa różne czasy ostateczne. Takim chytrym judaszowskim manewrem okłamuje szczerych ludzi. Używając do tego Biblii. Ale Pan Jezus nie powiedział, że ateści będą zwodzić, ale ci którzy podają się za namaszczonech.

1914 rok, to Fundament niewolnika

Na tej dacie zbudował całe swoje kłamstwo zasłaniając się Biblią. Nie wspomina już o 1874 roku, w którym to roku miał być koniec. Kiedy czas mija, niewolnik liczy na amnezję głosicieli i ogłasza nowe kłamstwa.

Rutherford wymyślił, że w 1925 roku mieli zmartwychwstać Patriarchowie. Kiedy czas weryfikuje jedno kłamstwo, ‘prorok’ wymyśla nowe. Jest to znana

praktyka. Każdy kto podaje kłamie, daty, dorabia do nich ideologię. A winni są zawsze poddani:

„Po śmierci C. T. Russella (...), rozpoczęły się lata kryzysu. Przyniosły one ze sobą okres sądu i czyszczenia, spowodowany naciskiem opozycji wewnątrz organizacji” Wykwalifikowani cz. IV s. 62 § 1 22

Również Adwentyści, którzy współpracowali z Russelem niejaki Miler ogłosił, że w 1844 przyjdzie Pan Jezus. Ale nie przyszedł. Znalazła się prorokini, która ogłosiła, na że w tym roku niebo zostało oczyszczone.

Powróciła do Zakonu bez ofiar, zachowywanie sabatu, dziesięciny i innych ceremoniałów Zakonu. Takie religie jak uczy Pan Jezus, przypominają dom: „I jeżeli dom jest wewnętrznie skłócony, to taki dom nie będzie mógł przetrwać” (Marka 3:25EŚP).

Świadkowie szukają w Biblii jakiejś liczby. Znaleźli ją w proroctwie Daniela 4:20BW). „A to, że król widział anioła, świętego, zstępującego z nieba i mówiącego: Zetnijcie to drzewo i zniszczcie je, lecz jego pień korzenny pozostawcie w ziemi, w obręczy żelaznej i miedzianej, na niwie zielonej, aby rosa niebieska go zraszała i by miał udział ze zwierzętami polnymi, aż przejdzie nad nim *siedem wieków!*”

Siedem czasów odczytują jako siedem lat - prawnie. Ale nie ma potrzeby biegania po całej Biblii, aby zrozumieć ten tekst. Ponieważ w tym samym rozdziale jest odpowiedź:

„Drzewo, które widziałeś, które rośło i było potężne, którego wysokość sięgała nieba, a było widoczne na całej ziemi, którego liście były piękne, a owoc obfity, i które miało pokarm dla wszystkich, pod którym mieszkały

zwierzęta polne, a w jego gałęziach gnieździły się ptaki niebieskie - to jesteś ty, królu: rośleś i stałeś się potężny, twoja wielkość urosła i sięga nieba, twoja władza rozciąga się aż po krańce ziemi” (Dan. 4:17-19).

Król Nebukadnesar po upływie dwunastu miesięcy przechadzał się po pałacu królewskim w Babilonie” (Dan. 4:26 BW). Po upływie 12 miesięcy król zachorował i został wygnany. Po siedmiu latach odzyskał rozum i przywrócono mu królestwo kiedy oddał chwałę Bogu” (Dan. 4:33,34). Na tym kończy się zapowiedzieć utraty i odzyskania jego królestwa. z Daniela 4:20)

Ale niewolnik szukał wersetów, które pasowałyby mu do jego kłamstwa. Znalazł w (Obj. 12:6,14 gdzie Biblia podaje pewne dni. Biblia raz podaje 1260 dni lub czas i czasy, i pół czasu. To jest 3,5 roku.

Skoro 1260 dni to 3,5 roku, to razy dwa otrzyma 2520 dni. Ale te dni do niczego mu nie pasowały. Szukał dalej. Znalazł to tym wersecie (4 Mojż. 14:34) gdzie Bóg zamienił dni na lata. „Według liczby dni, w ciągu których badaliście tę ziemię, a było ich czterdzieści, dzień licząc za rok, będziecie ponosić karę za wasze winy przez czterdzieści lat i doznacie mojej niechęci” Bóg zamienił dni na lata”.

Teraz mając już 2520 lat potrzebna była data wyjścia. Ogłosił, że 607 roku Nabuchodonozor podbił Jude⁷ i naród żydowski, przestał być państwem teokratycznym. Od 2520 odjął pełne 606 lat i wyszedł na rok 1914. Który ogłosił niewidzialne powtórne przyjście Jezusa. Armagedon zapowiedział na rok

⁷ Jerozolimę i świątynię, Nabuchodonozor zniszczył w 587, a nie w 607 roku p.n.e.

1975. Raj się nie pojawił. Ale wytrwały w złym niewolnik, zwrócił uwagę na Mat. 24:34 – na pokolenie. Pokolenie to miało dotyczyć głosicieli, którzy pamiętali rok 1914. To pseudo-proroctwo upadło jak wszystkie jego zapowiedzi. Od tego czasu zapowiedział trzy nowe pokolenia, które skończą tak jak poprzednie. Ostatnio do dziś ogłosił, że mowa jest nie o jednym pokoleniu, ale o dwóch. Jedni co pamiętali rok 1914, a drudzy, co doczekają tego roku. Pan Jezus nie mówił o dwóch, ale o jednym pokoleniu.

Kilka lat temu niewolnik już tyle nakłamał, że nakazał głosicielem usunąć z domu wszystkie publikacje wydane przez niego. Dla wielu głosicieli był to szok. Przecież zapowiadał, że te ‘kłamstwa’ pochodzą od Boga.

„Jednakże z Pisma świętego i z faktów jasno wynika, że jedynie Wszechmocny **Bóg Jehowa jest Inicjatorem ich dzieła i że to On ordynował i nadal ordynuje swych świadków, a na dowód tego nadaje im swoje imię (Jeremiasza 15:16)**”. Niech **Bóg będzie prawdziwy s 147 p 7 r wyd. 1954**

Drogi czytelniku nie staraj się zrozumieć tych karkołomnych wyliczeń, ponieważ ich się nie da zrozumieć, nie mówiąc pogodzić z nauczaniem Biblii. Celowo zamieściłem je, aby niektórych, ostrzec przed tą drogą, która prowadzi do nikąd.

Droga niewolnika jak każdego, kto kłamie wbrew prawdzie, kończy się tak samo. Chodzi o złowienie jak największej liczby ludzi, aby rozpowszechniali ich teorie, a tym samym nabijali ich kasę.

Niewolnik wymyślił awaryjną drogę wyjścia ze swego kłamstwa. Nazwał je nowym światłem, którego w Biblii nie znajdziemy i żaden apostoł tego nie czynił. Wprost przeciwnie:

„Na drogę bezbożnych nie wchodź i nie kroc drogą złych ludzi! Unikaj jej i nie wchodź na nią; odwróć się od niej i omiń ją! Bo nie zasną, dopóki nie dopełnią czegoś złego, a sen ich odleci, jeżeli nie doprowadzą kogoś do upadku, bo chleb, który jedzą, to chleb bezceczeństwa, a wino, które piją, to gwałt. Ale droga sprawiedliwych jest jak blask zorzy porannej, która coraz jaśniej świeci aż do białego dnia” (Przyp. 4:14-18). Drogi głosicielu zejdź z tej drogi. Tylko Pan Jezus „jest drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, ja tylko przeze mnie” (Jana 14:6 Niewolnik wyrwał sobie werset 14:18).

Niewolnik od samego swego początku wypowiedział wojnę Jezusowi. Zrobił z niego archanioła Michała. Odebrał mu to, co dał Mu Ojciec: „I nie ma w nikim innym zbawienia; albowiem nie ma żadnego innego imienia pod niebem, danego ludziom, przez które moglibyśmy być zbawieni” (Dzieje 4:12BW).

„Dana mi jest wszelka moc na niebie i na ziemi”. (Mat. 28:18BW). Tego od Boga nie otrzymał żaden anioł, ani archanioł.

Niewolnik poszedł drogą wroga ludzkości: Pan Jezus powiedział, do tych co Go słuchali, ale nie słyszeli. „Ojcem waszym jest diabeł i chcecie postępować według pożądliwości ojca waszego. On był mężobójcą od początku i w prawdzie nie wytrwał, bo w nim nie ma prawdy. Gdy mówi kłamstwo, mówi od siebie, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa. Ponieważ ja mówię prawdę, nie wierzycie mi” (Jan 8:44,45BW).

To diabeł obiecał Ewie i Adamowi, że nie umrą. Skutki tego kłamstwa ponoszą wszyscy ludzie. „Bądźcie trzeźwi!

Czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, niby lew ryczący krąży, szukając, kogo by pożreć” (1 List Piotra 5:8). „Aby nas szatan nie podszedł; jego zamysły bowiem są nam dobrze znane” (2 Kor. 2:11BW). Jego metody zostały opisane w Biblii, aby nas nie podszedł. Zwodziciele wypatrują różnych międzynarodowych konfliktów, abyśmy odstąpili od Biblii i zamiast na niej, karmili się ich kłamstwami. Nie budujemy swej wiary na emocjach i odczuciach, ale przyswajamy sobie to, co jest w Biblii.

Kiedy bombardowano Damaszek, dostałem listy od ludzi, którzy dopasowali je do Biblii. Ale to nie były proroctwa, o Powtórny Przyjściem Pana Jezusa.

Wypełniły się od VII do VI wieku. Wczoraj rozmawiałem z jedną siostrą, która patrząc na to, co się dzieje, przekonywała mnie, że ten czas nadchodzi. Nie opóźniamy, ani nie przybliżamy tego dnia. Mamy Boże zapewnienie: „Zaiste, nie czyni Wszechmogący Pan nic, jeżeli nie objawił swojego planu swoim sługom, prorokom” (Amos. 3:7 BW).

Nie potrzeba nam samozwańczych proroków, ponieważ wszyscy będą pouczeni przez Boga. (Hebr. 8:11-13). Takich zniewolonych niewolników obserwuje się od zarania ludzkości. Ludzie obserwując Pierwszą Wojnę Światową. Choć Druga Wojna Światowa, okazała się bardziej tragiczna. Poznałem wierzących, którzy wtedy żyli i starali się postępować zgodnie z Biblią. Widząc powodzenie Hitlera i Stalina, uważało, że to był czas antychrysta. Jeden brat opowiadał mi, że kiedy Hitlerowcy widząc u niego Biblię, podczas rewizji, sztychli sobie z

niego, mówiąc, że to oni są panami Milenium. Te doświadczenia z historii uczą, że nawet tak brutalne zachowanie niektórych rządów, nie były wypełnieniem się proroctw biblijnych. Ale Pan Jezus zapowiada: „Nastanie wtedy ucisk tak wielki, jakiego jeszcze nie było od początku świata i jakiego nigdy nie będzie. Gdyby ten czas nie został skrócony, nikt by nie ocalał. Lecz ze względu na wybranych czas ten zostanie skrócony” (Mat. 24:21,22BW).

Niektórzy wybrani doczekają Jego powtórnego przyjścia. Będą to najtrudniejsze dni, w dziejach ludzkości. Gdyby szatan zabił wszystkich ludzi, to Pan Jezus mógłby tylko zbawić tych co zmartwychwstaną.

To byłaby Jego porażka, ale Słowo Boże nie może zawieść. „Galilejczycy, czemuż tak stoicie i patrzycie w niebo? Jezus, który dopiero co został wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go, gdy wstępował do nieba” (Dzieje 1:11BWP). „Lecz kto wytrwa aż do końca, będzie zbawiony” (Mat. 24:13BWP).

„Tak samo i Chrystus raz złożył siebie w ofierze, żeby ponieść grzechy wielu, a potem objawi się już nie ze względu na grzech, lecz dla zbawienia tych, którzy Go oczekują” (Hebr. 9:28).

Pan Jezus nie przyjdzie trzy razy, Raz już przyszedł, Drugi raz przyjdzie zbawić tych, którzy Go oczekują I obudzić tych co śpią w prochu ziemi” w tym samym czasie (Jan 5:25) Obj. 2:10; 3:10). W tym trzy i pół letnim okresie wielkiego ucisku musi wypełnić się ponad trzysta proroctw, tak jak to miało miejsce kiedy przyszedł na ten świat po raz pierwszy. Z Proroctwa Joela wypełniły się tylko te słowa (Dzieje

2:17,18). Do wypełnienia z tej Księgi mamy te słowa: „Ukażę też rzeczy przedziwne w górze na niebie i znaki nisko na ziemi: krew, ogień i obłoki dymu. Słońce się zaćmi, księżyc krwιά

zajdzie przed nadejściem dnia Pańskiego, wielkiego i wspaniałego. Każdy zaś, kto będzie wzywał Imienia Pańskiego, dostąpi zbawienia” (Dzieje 2:19-21BWP).

Czy masz otwarty umysł?

Kiedy po raz pierwszy spotkałem się ze świadkami byłem pod wrażeniem ich znajomości Pisma. Pokochałem tę Księgę nie wiedząc, tak naprawdę czego ona naucza. Czytałem ją każdego dnia. Miałem coraz więcej pytań. Byłem niełatwym uczniem. Interesowało mnie tylko to, co było zapisane w Biblii. Zresztą nauczył mnie tego inny świadek, który nie był zbyt lubianym, ponieważ ostrożnie przyjmował nowe światło.

Kiedy zapowiadano Armagedon na 1975 rok, nie przyjąłem tego z entuzjazmem. Nawet za to zostałem zawieszony na pół roku jako głosiciel, bo gasiłem ducha głosicieli. Ale szybko mnie odwiesili ponieważ spadła im przeciętna.

Ponad 30 lat temu podróżujący nie naciskali głosicieli i starszych, tak jak dziś. Może dlatego, że jeszcze Polska była uzależniona od ZSRR. Sporo głosicieli po 1975 roku odeszło. I słusznie bo uznali, że zostali, oszukani. Mnie zawsze interesowały procrectwa biblijne. Niewolnik czuł aby w słusznym czasie, wrzucić coś nowego, by głosiciele nie zajmowali się wcześniejszym światłem, które okazało się kłamstwem.

Wtedy był wałkowany temat zmartwychwstania. Żona jej zmarłego męża, przyszła do mnie z pytaniem. Czy i kiedy zmartwychwstanie jej mąż? Kiedy starałem się jej to wytłumaczyć, coś mi nie pasowało. Dopiero wtedy zobaczyłem, że czytałem tak jak Biblia, ale tłumaczyłem jej jak przedstawiała to Strażnica.

To czynią prawie wszyscy, którzy opuszczają jakiś ruch religijny z powodu wykładni. Wyłapałem ze Strażnic, że jeśli ktoś z ostatka umiera, od razu idzie do Nieba. Natomiast List do Tesaloniczan, niejako

przytrzymał mnie w tej interpretacji. Choć go czytałem setki, jeśli nie tysiące razy, to wtedy odczytałem go tak, jakbym go czytał po raz pierwszy. „A to wam mówimy na podstawie Słowa Pana, że my, którzy pozostaniemy przy życiu aż do przyjścia Pana, **nie wypredzimy** tych, którzy zasnęli. Gdyż sam Pan na dany rozkaz, na głos archaniola i trąby Bożej zstąpi z nieba; wtedy **najpierw** powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie, **potem** my, którzy pozostaniemy przy życiu, **razem** z nimi porwani będziemy w obłokach w powietrze, na spotkanie Pana; i tak zawsze będziemy z Panem” (1 Tes. 4:15-17BW).

Skoro wg niewolnika Jezus przyszedł w 1914 roku, to zgodnie z tym powinno nastąpić zmartwychwstanie. „A każdy w swoim porządku: jako pierwszy Chrystus, potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie jego przyjścia” (1 Kor. 15:23BW).

Czyli nie zmartwychwstał nikt. Ani pierwsze, ani drugie owce. Podzieliłem się tym odkryciem z innym starszym, który podkładał mi, że inaczej nauczam jak niewolnik.

To było moje ostatnie zebranie kiedy poszedłem do Zboru i powiedziałem, że odchodzę, ponieważ niewolnik inaczej uczy jak Biblia. Przygotowałem się na komitet, i po paru dniach przyszli. Przygotowałem kilka Strażnic, które sobie zaprzeczały.

Pytałem, którą Strażnicę pisał wierny niewolnik, a którą zły. Niewolnik dbał o to, aby wydawać wiele publikacji, które zaciemniały ich przekrety. Tą manipulację zobaczyłem dopiero wtedy. Odeszło nas wtedy ponad 10 osób. Ale po takim praniu mózgu przez 16 lat wiesz, że nic nie wiesz. Ale uchwyciłem się tych słów o zmar-

twychwstaniu. Wtedy też wyraźnie zobaczyłem, że zmartwychwstanie zawsze idzie w parze z Paruzją. Że Jezus nie przyszedł w 1914 i nie nastąpiło żadne zmartwychwstanie. Ale nie wiedzieliśmy kim my teraz jesteśmy? Czy Świadkami Jehowy, czy kimś innym.

Najbardziej pasowały nam słowa z Dziejów 1:8, kiedy Jezus powiedział: „Otrzymacie jednak moc Ducha Świętego, który zstąpi na was, i staniecie się **moimi świadkami** w Jeruzalem, w całej Judei, w Samarii i aż po krańce ziemi” (Dzieje 1:8EP).

Postanowiliśmy, że nasze spotkanie będą miały charakter dialogu, a nie monologu. Gdzie każdy mógł się wypowiedzieć, podać werset. Postanowiliśmy do nikogo się nie przyłączać, ponieważ w różnych dyskusjach, okazywało się, że oni też w pewnych tematach nie tak głosili jak Biblia.

Przekonywali nas, że pięknie się różnimy. Ale my nie mamy się różnić jak czytamy: „W imię Pana naszego Jezusa Chrystusa wzywam was, bracia, byście byli zgodni we wszystkim, by nie było wśród was podziałów, lecz jedność w myśleniu i poznaniu” (1 Kor. 1:10 EP). Zachęcałem sobie i innych aby kupić sobie nowe Biblie i czytać je jakby po raz pierwszy. To było dobre posunięcie, bo nie zatrzymywaliśmy się na tym, co było podkreślane z Organizacji.

Upadło głoszone w Organizacji powiedzenie. Gdzie znajdziesz lepszą religię od Świadków Jehowy? Co prawdą nie znałem innych religii, prócz katolickiej, ale trudno powiedzieć, że ją znałem. Głosiciel nie ma świadomości, że uczy się go od samego początku, że to on ma głosić ludziom, a oni mają go słuchać. Po wyjściu wielu, chce mówić, a musimy nauczyć się słuchać jeden drugiego.

„Co na przykład zrobisz, gdy otrzymasz list lub jakieś pisemka i stwierdzisz, że ten materiał pochodzi od odstępcy? Czy ciekawość skłoni Cię do przeczytania go po prostu żeby zobaczyć, co tacy mają do powiedzenia? Może sobie pomyślisz: 'To mi nie zaszkodzi, przecież mocno stoję w

prawdzie. A poza tym jeśli rzeczywiście poznałem prawdę, nie ma się czego bać.

Nigdy nie powinniśmy zapominać, że wciąż tylko czytają, aby złamać naszą prawdość. Ich propaganda ma na celu osłabienie naszej wiary, wystudzenie miłości do Boga, zasianie wątpliwości w umysłach - ba, wywołanie wrażenia, że raj duchowy wcale nie jest rajem. Jeżeli nie zostaną poczynione stanowcze kroki w celu przeciwdziałania takiemu podupadaniu pod względem duchowym, to wkrótce miłościwe wymagania Boże zostaną uznane za uciążliwe.

Zdrowy pokarm duchowy od „niewolnika wiernego i rozumnego” może się wydawać byle czym, a braterska społeczność miłujących się sług Jehowy – zbiorowiskiem wrogów. Wtedy zadowolenie, oczywiście spaczone, może zacząć sprawiać bicie współsług półprawdami i oszczerstwami”.

Strażnicy nr 15 tom CVII na stronie 5 ustęp 7:

Co to znaczy nakarmić swój umysł odstępstwem rozumowaniem? Czy to odstępcze rozumowanie, to jest niezgadanie się z naukami "organizacji" czy Pisma Świętego? Dlaczego każdy ma być otwarty na nauki Strażnicy, natomiast nie czynią tego Świadkowie Jehowy w stosunku do innych.

Niewolnik wie, że jego tezy się nie ostoja, bo nie są oparte na Biblii. Światłość nie boi się ciemności tylko odwrotnie. Strażnica nazywa nas psami, bo od niego odeszliśmy.. Jeśliby ci ludzie wracali do żywiołów światła, można by ich tak nazwać, ale oni przedstawili owemu niewolnikowi jego kłamstwa, które sam drukował. Są to dobre rady, dla tych, którzy przekraczają Słowo! (Rzym. 16: 17; 1Kor.5:11; 1 J.2:9-10).

Jeśli dana nauka nie jest zgodna z Biblią, to „nie służy Panu naszemu Chrystusowi, ale własnemu brzuchowi i przez piękne, a pochlebne słowa, zwodzą serca prostaczków” (Rzym. 16:17-18). Niewolnik głosi kłamstwa. Głosiciel przekazywał je innym. Często musiał je odwoływać i wysłuchiwać różne szyderstwa, których nie był autorem.

"Niektórzy nawet posuwają się jeszcze dalej i twierdzą, że Świadkowie Jehowy nie znają prawdy. Że Ciało Kierownicze ŚJ lub inni odpowiedzialni bracia ograniczają wolność sumienia oraz 'prawo' do samodzielnego objaśniania Biblii"

Strażnica CVII/1 s. 14 ak. 17

Powyższe słowa niewolnika, są przejawem pychy i arogancji w stosunku do każdego, kto śmie mu zwrócić uwagę? Pan Jezus powiedział, kto jest prawdziwym wykładowcą Słowa. „Wyśle pocieszyciela Ducha Świętego, który wprowadzi nas we wszelką prawdę” Jan 16:13

On wie, że kiedy głosiciel da wiarę Biblii, to od niego odejdzie. Dlatego odwołują się do wszystkiego, do czego można się odwołać, choćby tymi słowy:

"Dlatego sobie postanów w sercu, że nigdy nawet nie tkniesz trucizny podawanej przez odstępców!" Strażnicy nr 15 tom CVII na stronie 5 ustęp 7

To dobra rada dla każdego. „Postanowiłem wśród was nie znać niczego innego, jak tylko Jezusa Chrystusa, i to ukrzyżowanego” (1 Kor. 2:2 EŚP). EŚP). „Starajcie się rozeznaczyć, co podoba się Panu” (Ef. 5:10 EŚP). „Abyście umieli rozeznaczyć to, co słuszne, i abyście dzięki temu pozostali czysti i nienaganni do dnia Chrystusa” (Filip. 1:10 EŚP))

Niewolnik swoje wywody wyniósł ponad Biblię. Prawdę pisał ap. Piotr, że od czasów Edenu diabeł nie zmienił swoich metod. Posługuje się zastraszaniem, podchwytliwymi pytaniami i odwołuje się do samolubstwa. (2 Piotra 2:1-3) Zakłamanie ma na celu stworzenie pozorów, czegoś wiarygodnego. Paweł wskazał na potrzebę stronienia od odstępców, którzy próżną mową podważają Słowo.

List

Szczera Prawda Tadeuszu to o czym piszesz, będę mówił w sumie o sobie i o tym w ogóle że zachowujemy się naprawdę jak zbuntowani Żydzi na Pustyni, którzy wiecznie narzekali. Jak piszesz mieli

wszystko. My też mamy wszystko ale nie potrafimy dostrzec tego co dał nam Pan. Zapominamy o Mocy Ducha którego otrzymaliśmy. Zaczynamy wierzyć w Literę Prawa i tak naprawdę w ludzi przywódców którzy czerpią z tego korzyści.

Nasze drogi przez takie nauczanie, doprowadziło nas do tego że znowu nie wiemy gdzie jesteśmy i jaką drogą mamy iść. Smutne i bolesne jest to, że człowiek pozwala ufać sobie samemu i drugim, a przecież Bóg postanowił całkiem inaczej (Jere-miasza 17:5).

W tym wszystkim zamiast wzrastać duchowo to, upadamy wiele tracąc. Myślimy aby podobać się ogółowi. Ale jeśli w pełni będziemy przestrzegać Jego Praw, będziemy łaknąć Jego zasad, to wydostaniemy się z tej matni w jakiej się znaleźliśmy.

Beata zawsze mówi. Marek w nas już nie ma tego Ducha którego mieliśmy kiedyś. Tak to Prawda. Trzeba będzie znowu zacząć od Nowego Przymierza, bo cofnęliśmy się do Zakonu.

Trzeba nam zaczynać od początku, jakby od 1 klasy. Niektóre nauki robią taką wodę z mózgu, że później jest ciężko do wszystkiego, na nowo wrócić. Ale trzeba, powrócić do tej pierwszej miłości z Bogiem, którą kiedyś mieliśmy.

Ufamy że Bóg znowu okaże swoje miłosierdzie bo przecież patrząc na Żydów ciągle szemrali przeciw Bogu. Ale to nie oznacza, że my mamy brać z nich w tym przykład. Ciągłe zadaje sobie pytanie, patrząc na to jak Bóg jest łaskawy i miłosierny. Sam sobie zadawałem pytanie po co i na co i dla kogo to wszystko?

Jedno mieliśmy, a drugie traciliśmy, czyli ten Duch Boży o którym piszesz jakby powoli, powoli nas opuszczał. Zanikał czego dowodem były słowa Beaty, o których ci wcześniej pisałem. Dziękuję i jeśli będziesz miał coś więcej w tym temacie, to proszę o podesłanie przez Email.

Pozdrawiam Marek z rodziną